



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(930)**

92. posiedzenie  
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
w dniu 7 października 2003 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych.

*(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 30)*

*(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Jerzy Pieniążek oraz zastępca przewodniczącego Janusz Lorenz)*

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Mam przyjemność otworzyć kolejne posiedzenie senackiej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Witam na naszym posiedzeniu wszystkich przybyłych gości z Jerzym Pilarczykiem, sekretarzem stanu, wiceministrem rolnictwa, na czele – witamy pana, Panie Jurku, oraz towarzyszące panu, jak zwykle, zacne i cenione przez komisję osoby.

Agencję Rynku Rolnego reprezentują panowie Kramarz i Sedak – serdecznie panów witamy.

Tym razem jest też z nami bardzo zacne grono mleczarzy oraz poseł na Sejm, pan Piotr Krutul – witamy, Panie Piotrze.

Są również przedstawiciele Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, Ministerstwa Finansów oraz poszczególnych organizacji rolniczych, jak również przedstawiciel Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, pan Andrzej Babuchowski... Z Olsztyna?

*(Głos z sali: Tak.)*

Teraz już pamiętam, bo spojrzałem na pana i przypomniało mi się posiedzenie, w którym brał pan aktywny i efektywny udział.

Szanowni Państwo, porządek naszego dzisiejszego posiedzenia, zwołanego ekstra na wniosek ministra rolnictwa, obejmuje jeden punkt: rozpatrzenie nowelizacji ustawy o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych.

Dziękuję bardzo, że panowie senatorowie zechcieli dzisiaj przybyć i że jest kworum, pomimo że to jest posiedzenie zwołane ekstra, dlatego że chcielibyśmy, aby ten temat został wprowadzony do porządku obrad na najbliższym posiedzeniu Senatu. Za tydzień zaś jest posiedzenie Sejmu – i chcielibyśmy, Panie Ministrze, żeby zostały na nim przegłosowane nasze ewentualne poprawki do tej ustawy, tak aby jak najszybciej dać ją do podpisania panu prezydentowi i aby ta nowelizacja, której projekt jest bardzo korzystny dla rolników, mogła zostać wprowadzona w życie jeszcze w bieżącym roku. Dlatego raz jeszcze dziękuję senatorom, że zechcieli przyjechać w takim ekstraordynaryjnym trybie po to, aby na dzień przed posiedzeniem Senatu można było rozpatrzyć ten projekt.

Czy są uwagi do tego porządku obrad? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty. Jednocześnie informuję, że mamy kworum, tak że możemy procedować.

Panie Ministrze, pan ma głos. Proszę bardzo.

---

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**  
**Józef Pilarczyk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Skierowana do Senatu ustawa o regulacji rynku mleka, uchwalona przez Sejm w dniu 3 października, była zainicjowana przez rząd. Jej celem jest doprecyzowanie obecnie obowiązującej ustawy o regulacji rynku mleka głównie w zakresie kwotowania. Ten proces już się rozpoczął. W kwietniu zakończył się rok referencyjny. Teraz trwa przyjmowanie wniosków o przyznanie kwot mlecznych dla dostawców bezpośrednich i hurtowych. No i okazało się, że w dotychczas obowiązującej ustawie jest szereg niedoskonałości, które utrudniają ten proces związany z regulowaniem rynku mleka i przetworów mlecznych. Stąd rządowa inicjatywa, ażeby dokonać szeregu zmian w tej ustawie – dla jej lepszego funkcjonowania, a co za tym idzie dla bezkonfliktowego wprowadzania systemu kwotowania mleka.

W dokumencie przedłożonym państwu senatorom w postaci stosownego druku Sejm zaproponował trzydzieści cztery zmiany – w odniesieniu do niektórych przepisów są one dość obszerne. Sejm wprowadził wiele, jak się wydaje, istotnych zmian do rządowego projektu ustawy o regulacji rynku mleka.

Pierwsza i najistotniejsza zmiana jest to wykreślenie przepisów dotyczących funkcjonowania Funduszu Promocji Mleczarstwa, wbrew projektowi rządowemu, można powiedzieć, ponieważ rząd nie zakładał takiego rozwiązania – rząd bowiem popiera funkcjonowanie tego funduszu. Jednak zasady jego funkcjonowania wzbudziły wiele emocji w trakcie prac parlamentarnych. W mojej ocenie były to pewne kontrowersje pomiędzy aspiracjami Komisji Porozumiewawczej do spraw Mleka i Przetworów Mlecznych, składającej się z ośmiu przedstawicieli dostawców i ośmiu przedstawicieli przetwórców, i upoważnioną przez ustawę Agencją Rynku Rolnego oraz jej organami, czyli głównie prezesem.

W skali roku ilość środków zgromadzonych na tym funduszu mogła osiągać kwotę nawet 16 milionów 170 tysięcy zł. Ustawa dokładnie precyzowała, na co te środki mogą być wydane, zobowiązywała komisję porozumiewawczą do ustalania szczegółowych zasad gospodarowania tymi środkami, a prezesa Agencji Rynku Rolnego do dysponowania nimi zgodnie z tymi zasadami.

Jednak członkowie komisji porozumiewawczej oraz większość posłów sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi uznali, że ten fundusz jest niepotrzebny. W moim przekonaniu zwyciężyła opinia dużych podmiotów, dużych mleczarni, które musiałyby odprowadzać od każdego litra... Na przykład podmiot, który kupuje 1 milion l mleka dziennie, musiałby płacić 2 tysiące zł na Fundusz Promocji Mleczarstwa. W moim przekonaniu zabrakło takiego normalnego solidaryzmu branżowego, że bogatszy, większy podmiot musi wyklądać większe kwoty. Niestety te podmioty wykalkulowały sobie, że jeśli te 2 tysiące zł dziennie przeznaczą na własną reklamę, to będą zadowolone i że nie muszą wyklądać pieniędzy na promocję branży jako całości czy produktów mleczarskich w ogóle. Argumenty, że to jednak jest potrzebne, szczególnie w okresie przedakcesyjnym, kiedy trzeba różnymi sposobami zabiegać o wzrost konsumpcji mleka w Polsce – przypomnę, że jest ona na jednym z najniższych poziomów w Europie – nie odniosły skutku i decyzją Sejmu fundusz został zlikwidowany.

Zostały zaproponowane przepisy, można powiedzieć, przejściowe. Ale w moim przekonaniu nie wszystkie one są precyzyjne. Moje wątpliwości budzi przede wszyst-

kim art. 5, z mocy którego podmioty skupujące, które do tej pory były obowiązane odprowadzać te 0,2 gr na fundusz, mają być z tego zwolnione już od 1 października, czyli przed dniem wejścia w życie nowej ustawy. Można więc powiedzieć, że ustawa reguluje tę kwestię wstecz, to znaczy w okresie od 1 października do dnia jej wejścia w życie, a przecież w tym czasie obowiązywała stara ustawa, której wtedy nikt jeszcze nie uchylił. W moim przekonaniu to jest pewna legislacyjna pułapka – i mam nadzieję, że biuro senackie zechce się do tego ustosunkować.

Widzę również pewien błąd czy niespójność przepisów wynikającą z przegłosowanych poprawek poselskich pomiędzy art. 4a, zgodnie z którym prezes Agencji Rynku Rolnego jest zobowiązany do 30 listopada składać ministrowi rolnictwa informacje o ilości mleka wyprodukowanego przez dostawców hurtowych i bezpośrednich oraz o łącznej ilości tego mleka, i art. 2, który wydłuża termin składania wniosków o przyznanie kwot mlecznych dla dostawców hurtowych również do 30 listopada. Czyli sytuacja jest taka: 30 listopada jest jednocześnie terminem, do którego dostawcy mają składać swoje wnioski, i terminem, do którego prezes agencji musi poinformować ministra o ilości mleka zapisanej w tych wnioskach. Te terminy, a przynajmniej jeden z nich, w moim przekonaniu, są nierealne.

*(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Co pan proponuje, Panie Ministrze?)*

Proponuję zmienić dodany do ustawy art. 4a albo skreślić art. 2 i zachować dotychczasowy termin – do 31 października.

Poza tym pragnę zwrócić uwagę na to, że po tych staraniach Wysokiej Komisji i całego Senatu, no... może zaistnieć taka sytuacja, że, ten przepis będzie miał zastosowanie przez najwyżej dwa tygodnie, bo w przyszłym tygodniu ustawa trafi z powrotem do Sejmu, który ją rozpatrzy, i jeżeli nawet zajmie pozytywne stanowisko wobec poprawek Senatu – a widać, że one są konieczne – to potem ustawa pójdzie do prezydenta i w zależności od tego, jakie stanowisko zajmie prezydent i jak szybko podpisze tę ustawę, okres obowiązywania tego przepisu będzie dłuższy lub krótszy. Jeżeli ustawa wejdzie w życie po 1 listopada, będzie to oznaczać, że pomiędzy 31 października, który to termin jest określony w dotychczasowej ustawie, i terminem wejścia w życie nowej ustawy będzie luka, w której dostawca praktycznie nie będzie mógł składać tych wniosków. Dopiero po wejściu w życie nowej ustawy ta możliwość zostanie przywrócona i pozostanie kilkanaście dni do końca listopada, kiedy jeszcze będzie można te wnioski składać. Przypomnę, że chodzi tutaj tylko i wyłącznie o dostawców bezpośrednich, czyli tych, którzy produkują i przetwarzają mleko i sprzedają je oraz jego przetwory bezpośrednio konsumentom.

Tak więc, generalnie rzecz biorąc, są to te kwestie, które poddaję pod dyskusję na forum Wysokiej Komisji i Senatu i wnoszę o zajęcie stanowiska wobec nich.

Jest jednak jeszcze jedna dość istotna zmiana w zasadach funkcjonowania Komisji Porozumiewawczej do spraw Mleka i Przetworów Mlecznych, która nie wzbudziła kontrowersji w Sejmie i uzyskała akceptację rządu. Chodzi o rozszerzenie składu komisji porozumiewawczej z szesnastu do osiemnastu osób, czyli zwiększenie liczebności komisji o dwie osoby, które mają być reprezentantami izby rolniczej. Rząd nie miał merytorycznych uwag do tego, aczkolwiek musimy pamiętać, że na przykład podobna do niej Komisja Porozumiewawcza do spraw Cukru funkcjonuje w składzie szesnastoosobowym. Do tej pory przyjęta była taka zasada, że w rozwiązywaniu problemów związanych z regulacją zarówno rynku mleka, jak i rynku cukru uczestniczyły

dwie strony, producenci i przetwórcy, w stosunku osiem do ośmiu. No ale można powiedzieć, że przedstawiciele izby rolniczej będą reprezentować zarówno interesy przetwórców, jak i producentów mleka, w związku z czym będą zajmować jakby neutralne stanowisko.

Głównym zadaniem komisji porozumiewawczej, przypomnę, oprócz opiniowania regulacji dotyczących rynku mleka, przygotowywanych przez administrację rządową, jest również ustalanie relacji pomiędzy podmiotami skupowymi, przetwórcami i producentami mleka, głównie w zakresie warunków określanych najczęściej w umowach, po to, żeby te warunki były w miarę precyzyjne i przynoszące obustronną korzyść – między innymi w tym zakresie są określone zadania dla komisji porozumiewawczej.

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, ta ustawa jest bardzo potrzebna i w związku z tym jej cała droga legislacyjna powinna być bardzo szybko zakończona. A zatem wnoszę, ażeby po uwzględnieniu uwag, które zgłosiłem, w tym komentarza do decyzji Sejmu o likwidacji funduszu, komisja zechciała rekomendować Senatowi przyjęcie tej ustawy. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Głos mają przedstawiciele Agencji Rynku Rolnego. Który z panów zabierze głos?

Proszę bardzo.

**Doradca Prezesa Agencji Rynku Rolnego Maciej Fedak:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Agencja Rynku Rolnego przychyliła się do tych uwag, które zostały zgłoszone przez pana ministra Pilarczyka. Z punktu widzenia administrowania przez agencję procesem składania wniosków, czyli tym procesem, który już trwa, kluczowym problemem faktycznie jest umożliwienie prezesowi agencji wywiązanie się z ustawowych obowiązków. Tymczasem zaprezentowana dziś ustawa nie daje mu takiej możliwości, nakładając na niego w art. 4a obowiązek przekazania informacji ministrowi rolnictwa w tym samym dniu, do którego można składać wnioski.

Tytułem uzupełnienia wypowiedzi pana Pilarczyka, proszę państwa, powiem tylko, że dostawcy bezpośredni mogą składać wnioski do 30 listopada, co oznacza, że zgodnie z ustawą mogą je wysyłać również w tym dniu, a co za tym idzie one mogą wpływać do oddziałów terenowych agencji jeszcze przez kilka następnych dni.

A zatem uważamy za stosowne bądź rozważenie koncepcji powrotu do tego terminu, o którym była mowa w poprzedniej ustawie, czyli niezmiennanie go, bądź wydłużenie terminu złożenia sprawozdania przez prezesa Agencji Rynku Rolnego w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję serdecznie.

Proszę państwa, mamy wprowadzające informacje pana ministra i uzupełnienie Agencji Rynku Rolnego. W związku z tym, że na sali jest pan poseł Krutul, jak również przedstawiciele związków mleczarskich...

Bardzo proszę, Panie Pośle, pan ma głos na wstępie.

**Poseł Piotr Krutul:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Na początku chcę powiedzieć, że ustawa jest spóźniona, dużo spóźniona – szkoda, że tak jest, ale w związku z tym rzeczywiście, jak podkreślił pan minister, ona jest bardzo pilna. My w Sejmie pracowaliśmy nad tą ustawą między godziną wpół do drugą i trzecią nad ranem, co świadczy o tym, że Sejm rzeczywiście chciał zatwierdzić tę ustawę na poprzednim posiedzeniu. To jest po pierwsze.

Po drugie, ustosunkuję się do tego, co powiedział pan minister. Pragnę powiedzieć, że teraz bezpośredni dostawcy, którzy sprzedają mleko, robią to nielegalnie, bo obecnie obowiązująca ustawa zakazuje im bezpośredniej sprzedaży mleka – mówię o mleku surowym, a nie o przetworach mlecznych. Obowiązująca ustawa nie daje im możliwości składania wniosków do Agencji Rynku Rolnego – byłoby to wbrew prawu, które obecnie obowiązuje, więc oni nie mają takiej możliwości.

Stwarza ją dopiero ta nowelizacja ustawy. Po pierwsze, w słowniczku zmieniamy pojęcie „dostawcy bezpośredniego” i w art. 2 w pktcie 5 mówimy, że dostawcą bezpośrednim jest ten, kto wprowadza do obrotu przetwory mleczne oraz mleko. Trzy lata temu, jak zatwierdzaliśmy ustawę, stanowisko ministerstwa rolnictwa było takie, że mleko surowe nie może być w obrocie. Teraz zaś dajemy taką możliwość – po nowelizacji tej ustawy rolnik, który sprzedaje mleko surowe, będzie czynił to zgodnie z prawem. To jedna z najważniejszych spraw.

I teraz... Do pana ministra i do wszystkich państwa... W art. 2 nie mówimy o dostawcach hurtowych, czyli o tych rolnikach, którzy dostarczają mleko do podmiotów skupujących, i o dostawcach, którzy sprzedają przetwory mleczne, tylko o dostawcach bezpośrednich, czyli tych, którzy sprzedają mleko surowe. Tych dostawców będzie góra, strzelam: pięćdziesięciu, stu, pięciuset. I tylko i wyłącznie oni mają czas na złożenie wniosków do końca listopada na podstawie art. 2.

Dlaczego to jest bardzo ważne? Ano dlatego, że rzeczywiście – powołuję się na ekspertyzę sejmową, która została złożona 4 września – jeżeli ustawa wejdzie w życie po 30 października, to zgodnie z prawem polskim, zgodnie z ustawą, dostawcy bezpośredni, którzy sprzedają mleko surowe, nie będą mieli prawa zgłaszania wniosków. Po prostu, jeżeli termin składania wniosków nie będzie przesunięty do 30 listopada, a ustawa wejdzie w życie po 30 października, to proszę mi powiedzieć – zwracam się do Biura Legislacyjnego: jaka jest możliwość składania wniosków zgodnie z ustawą przez dostawców bezpośrednich, którzy wprowadzają mleko surowe do obrotu? Owszem, Agencja Rynku Rolnego przyjmuje te wnioski, ale robi to bezprawnie, wbrew prawu obowiązującemu w Polsce, ponieważ ustawa nie daje takiej możliwości. I to jest zasadnicza sprawa.

A teraz to, co pan minister powiedział odnośnie do art. 4a. Pragnę przypomnieć, że w tym artykule chodzi o to, że prezes agencji informuje ministra rolnictwa o ilości mleka w podmiotach skupujących, czyli w mleczarniach oraz informacje dotyczące

dostawców bezpośrednich, którzy sprzedają przetwory mleczne, czyli sery i to wszystko, co wytwarzają w swoich gospodarstwach rolnych – głównie przez rolnicze spółdzielnie produkcyjne itd., itd. Nie mówimy tu o rolnikach indywidualnych. Ale tych rolników, którzy do 30 listopada będą składać wnioski do Agencji Rynku Rolnego, nie będzie znowu aż tak dużo, Panie Ministrze, a więc nie róbcie problemu. Ja podpowiadam: można z tego wybrnąć, zmieniając art. 4a i zapisując, że prezes agencji zrobi to na przykład do dnia 15 grudnia – no i nie będzie żadnego problemu, i wszyscy będą zadowoleni. Proponuję więc, Wysoka Izbo, żeby w art. 4a napisać: prezes agencji informuje ministra rolnictwa do dnia 15 grudnia. Tym bardziej że Sejm przedłużył termin na wydawanie decyzji przez dyrektorów Agencji Rynku Rolnego z 31 stycznia do 29 lutego, czyli o miesiąc. Jeśli zaś o miesiąc przedłużyliśmy możliwość wydawania decyzji, to przesunięcie o dwa tygodnie terminu składania sprawozdań ministrowi rolnictwa przez Agencję Rynku Rolnego chyba też nie stanowi problemu i można to załatwić.

Teraz następna sprawa. Jeżeli chodzi o przepisy Funduszu Promocji Mleczarstwa, to one nadal funkcjonują, a na koncie tego funduszu polskich rolników znajduje się 20 milionów zł – bo zgodnie z obowiązującą ustawą mleczarnie wciąż odprowadzają do niego te 0,2 gr. Ale po 1 maja 2004 r. będzie problem z rozdysponowaniem tych pieniędzy, bo będzie problem z promocją polskiego mleka – ponieważ po wejściu Polski do Unii Europejskiej niestety nie będzie już można stosować określenia „polskie mleko”, będzie można mówić o mleku podlaskim, podkarpackim, warmińskim, ale nie o polskim.

Komisja porozumiewawcza, z którą spotkaliśmy się w tej sprawie cztery razy, chciała wyłączyć Fundusz Promocji Mleczarstwa z Agencji Rynku Rolnego. Niestety stanowisko ministra finansów było jednoznaczne: w sytuacji kontynuowania prac podkomisji nad tymi propozycjami Ministerstwo Finansów będzie konsekwentnie prezentować negatywne stanowisko w omawianej sprawie. W związku z tym zaniechaliśmy wyodrębnienia czy wyłączenia Funduszu Promocji Mleczarstwa z Agencji Rynku Rolnego, czyli z budżetu państwa, i Komisja Porozumiewawcza do spraw Mleka i Przetworów Mlecznych na wniosek rolników, ponieważ rolnicy sami chcieli... Panie Prezesie Michalski, proszę nie kiwać głową. Sami rolnicy w komisji porozumiewawczej powiedzieli: w takiej sytuacji my się zgadzamy na zlikwidowanie funduszu. A więc Sejm podjął decyzję o likwidacji Funduszu Promocji Mleczarstwa.

Niemniej jednak na koncie funduszu jest jeszcze te 20 milionów zł. Dlatego w art. 4 pkt 2 zapisaliśmy, że komisja porozumiewawcza ustala szczegółowe zasady gospodarowania środkami zgromadzonymi na funduszu, ustala plan finansowy i opiniuje rozdział tych środków. Z kolei art. 4 pkt 5 mówi, na co te fundusze mogą być zużytkowane.

I apeluję, Wysoka Izbo, żeby Agencja Rynku Rolnego nie blokowała i nie paraliżowała prac komisji porozumiewawczej, tylko żeby rozdysponowała te pieniądze do 1 maja dla dobra polskich rolników, producentów mleka i polskiego sektora mleczarskiego – apeluję o to, ponieważ 20 milionów zł wciąż jest na koncie Funduszu Promocji Mleczarstwa. I to jest wszystko, jeśli chodzi o kontrowersje związane z nowelizacją ustawy. Dziękuję za udzielenie mi głosu.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję, Panie Pośle.



Proszę państwa, tym razem pośród naszych szanownych gości jest bardzo szerokie spektrum mleczarzy. Są wśród nas dyrektor Instytutu Mleczarstwa, pan Zbigniew Dajnowiec, i doktor inżynier Elżbieta Jakubczyk. Są również przedstawiciele Związku Prywatnych Przetwórców Mleka, jego prezes, pan Jerzy Sroga, i wiceprezes, pan Leonard Kowalczyk. Jest prezes Krajowego Stowarzyszenia Mleczarzy Klemens Ciesielski, jak również zawsze nam drogi gość, pan Stanisław Michalski, prezes Zarządu Krajowego Związku Mleczarskiego...

(*Głos z sali: Spółdzielni mleczarskich.*)

Spółdzielni Mleczarskich – dla nas to jest tożsame, bo jest to największy związek reprezentujący przetwórców nie tylko w Polsce, lecz również w Europie – miejmy tego świadomość, proszę państwa.

Jest również, proszę państwa, przedstawiciel naszego Biura Legislacyjnego, do którego zwracali się i pan minister, i pan poseł. Pan mecenas miał bardzo mało czasu na przygotowanie pisemnej informacji, ale znając go, wiemy, że znajdzie sposób, aby odnieść się do zaprezentowanych tutaj propozycji.

Szanowni Państwo, ja myślę, że nie będziemy dyskutować na tej sali o potrzebie zmiany tejże ustawy – to po pierwsze. Po drugie, chyba nie musimy wzajemnie się przekonywać co do tego, że jeśli nawet formalnie rolnicy będą mieć dwa tygodnie na składanie wniosków, to tak naprawdę będzie to półtora miesiąca. Jeśli bowiem Agencja Rynku Rolnego odpowiednio wykorzysta media, to będzie taka możliwość... Senat to przyjął, Sejm poprawił – no i mamy półtora miesiąca.

Tym bardziej, proszę państwa, że docierają do nas, senatorów, i do posłów również informacje z terenu o tym, że pomimo iż nasz rząd wywalczył odpowiednie kwoty mleczne w Unii Europejskiej, to my nie umiemy tego wykorzystać. Dlaczego nie umiemy? Dlatego, że te przepisy są takie, jakie są. Poza tym są określone terminy, a nasi rolnicy nie przywykli do wypełniania odpowiednich kwitów. Mamy na przykład informacje z Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej – tam ten proces toczy się stosunkowo dobrze, ale niestety okazuje się, że trzeba rolnikom w tym pomagać. Gdybyśmy więc mieli na to półtora miesiąca, to myślę, Panie Ministrze, że podnieśliśmy ten nasz próg. Dlatego proponuję, abyśmy teraz dyskutowali już o technice legislacyjnej, a nie przekonywali się nawzajem o tym, że trzeba to zrobić.

Jednocześnie proszę, żeby na roboczo... Później nasz sprawozdawca w tej sprawie ustali z Kancelarią Senatu tryb, w jakim trzeba zgłosić wniosek o wprowadzenie tej ustawy do porządku obrad plenarnych, dlatego że póki co ona w nim nie widnieje.

Proszę państwa, może zaczniemy od największego związku mleczarskiego w Europie, od pana Michalskiego.

Proszę bardzo.

**Prezes Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich Związku Rewizyjnego  
Stanisław Michalski:**

Rada Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich rozpatrywała i z wielką uwagą analizowała rządowy projekt ustawy o regulacji rynku mleka – i mamy do niego kilka uwag. Niektóre z nich zostały uwzględnione podczas prac podkomisji, a potem komisji, niektóre zaś nie. Jeśli pan pozwoli, Panie Przewodniczący, to przedstawię konkretnie dwie propozycje. Mój związek stoi na stanowisku, że warto by te zapisy zmienić – zaraz do nich przejdę.

Jest jeszcze bowiem kwestia Funduszu Promocji Mleczarstwa. Rada Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich, rozpatrując tę sprawę, stała na stanowisku, że ten fundusz jest potrzebny i uważamy, że jest wielka szkoda, iż w trakcie późniejszych prac z takich czy innych powodów został on zlikwidowany.

A teraz, jeśli pan pozwoli, Panie Przewodniczący, przejdę do konkretnych propozycji, które zdaniem naszego związku są zasadne i trzeba się nad nimi pochylić i je uwzględnić.

Po pierwsze, zacznę od końca, art. 37 ust. 4. Jego tekst brzmi: „Koszty działania komisji porozumiewawczej pokrywają organizacje, których kandydaci zostali powołani do komisji, przy czym koszty obsługi techniczno-biurowej oraz koszty obsługi prawnej, dotyczącej Funduszu Promocji Mleczarstwa, ponosi agencja”. Proszę zważyć na pełną treść tego zapisu – kiedy funduszu już nie będzie, to aktualna pozostanie tylko pierwsza część zdania: „koszty działania komisji porozumiewawczej pokrywają organizacje, których kandydaci zostali powołani do komisji”.

Zdaniem naszego związku, jeśli komisja porozumiewawcza jest konieczna – a naszym zdaniem jest konieczna – trzeba, ażeby przynajmniej obsługa prawna i cała biurokracja oraz koszty z nią związane były ponoszone przez agencję. No bo z treści tego zapisu – czytam: „przy czym koszty obsługi techniczno-biurowej oraz koszty obsługi prawnej dotyczącej Funduszu Promocji Mleczarstwa ponosi agencja” – wynika, że jak nie będzie funduszu, to agencja nie będzie ponosiła żadnych kosztów. Tak nie może być. Jest bowiem dużo zadań związanych z przygotowaniem do obradowania komisji porozumiewawczej, jako ciała społecznego, i należy dokonać zapisu, że czynić to i ponosić koszty z tym związane powinna Agencja Rynku Rolnego. A zatem wnoszę tę sprawę pod obrady senackiej komisji, Panie Przewodniczący, i staram się państwa przekonać, że taki zapis jest konieczny. To jest jedna rzecz.

Następna uwaga jest mniej znacząca o tyle, że ma charakter proceduralny, aczkolwiek ona też jest ważna.

Kolejna i bardzo ważna sprawa, zdaniem mojego związku, który jak pan senator raczył zauważyć, reprezentuje producentów 80% mleka skupowanego w Polsce, a dokładnie 79% – bo pan tak na mnie patrzy – dotyczy art. 15 ust. 2. Ja już podnosiłem tę sprawę w toku procesu legislacyjnego, ale ku mojemu i moich kolegów potężnemu zdumieniu ani podkomisja, ani komisja nie pochyliła się nad tym artykułem. Czytam ten ustęp: „Na poczet opłaty dostawca hurtowy jest obowiązany do wnoszenia zaliczki w wysokości 30 gr za każdy kilogram mleka przeliczonego na mleko...”

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Przepraszam bardzo, czy mam tego nie czytać?

*(Głos z sali: Strona 11, ten artykuł, o którym...)*

Nie, nie, ja mówię o art. 15 ust. 2, strona 21, mam przed sobą materiały, które państwo przedstawiliście.

*(Głos z sali: Są różne strony, Panie Prezesie, są różne strony.)*

Dlatego ja podaję numer tego artykułu i czytam jego treść in extenso.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Czyli mam rozumieć, że ten artykuł już został zlikwidowany?

*(Głos z sali: Nie, on tu jest, proszę, to jest to samo, tylko pan ma inny druk i dlatego jest zamieszanie. Przepraszam.)*

Aha. Tu jest nieco inaczej, ale problem jest... Przepraszam, Panie Przewodniczący.

(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Ale gdyby pan mógł skoncentrować się na tym materiale.)

Już mówię, art. 15 ust. 2 na stronie 11 – ma nieco inne brzmienie, ale problem pozostaje ten sam. „Na poczet opłaty dostawca hurtowy jest obowiązany do wnoszenia zaliczki w wysokości 30 gr za każdy kilogram mleka przeliczonego na mleko o indywidualnej i reprezentatywnej zawartości tłuszczu wprowadzony do obrotu ponad przysługującą mu indywidualną kwotę mleczną zadeklarowaną do sprzedaży danemu podmiotowi”.

Chcę poinformować, że wedle rozeznania i prognozy dokonanej w Krajowym Związku Spółdzielni Mleczarskich co najmniej przez trzy lata Polska nie będzie przekraczała kwoty mlecznej, która została ustanowiona w traktacie akcesyjnym – nie będziemy więc płacić kary. W związku z tym co najmniej przez trzy lata nie ma potrzeby czynić tych potrąceń rolnikom indywidualnym, a potem im je zwracać. Dlatego mój związek wnioskuję o to, ażeby w ogóle zrezygnować z tego zapisu. Co najmniej przez trzy lata nie będzie przekroczenia krajowej kwoty mlecznej. Po co więc potrącać rolnikom te 30 gr od litra na poczet zaliczki na opłatę, której nie będzie. Tak więc podnoszę właśnie tę sprawę.

I wreszcie art. 2, nie wiem, czy to jest ustęp czy punkt, w każdym razie chodzi o problem roku referencyjnego. Ja wiem, że administracja rządowa ma pewne racje logiczne. Ale pragnę zauważyć, że skoro w traktacie akcesyjnym ostatecznie znalazł się zapis, że Polska zobowiązuje się do wprowadzenia systemu kwotowania nie później niż do 31 marca 2005 r., to mój związek uznał, że warto, ażeby jako okres referencyjny potraktować dwa lata, a nie jeden rok i aby rolnik indywidualny z tych dwóch lat wybrał sobie jeden rok, ten, który będzie dla niego korzystniejszy – mój związek podnosi tę sprawę w interesie rolników, bo na skutek różnych niekorzystnych okoliczności dany rok może być akurat gorszy. Tak więc ja podnoszę ten temat, Panie Przewodniczący, bo on również, że tak powiem, padł na forum rady, aczkolwiek przyznaję, że strona rządowa kieruje się przesłankami wynikającymi z pewnych proceduralnych kłopotów związanych z wprowadzaniem systemu kwotowania. Jeśli jednak byłoby to możliwe do zrealizowania pod względem proceduralnym, to patrząc z punktu widzenia rolników indywidualnych, byłby bardzo korzystne dla producentów mleka, gdyby z dwóch lat mogli sobie wybrać jeden, lepszy rok. Rzecz dotyczy szczególnie tych, którzy z różnych względów nie mogli w roku referencyjnym osiągnąć, nazwijmy to, pełnej obsady, na przykład z powodu BSE itd., itd.

I na koniec, Panie Przewodniczący, sprawa celowości istnienia Funduszu Promocji Mleczarstwa i potrzeby jego zachowania w świetle naszego wejścia do Unii Europejskiej. Osobiście poprosiłem pana profesora Babuchowskiego, ażeby w krótkich, nie w żołnierskich, ale w profesorskich słowach – jeżeli pan pozwoli, Panie Przewodniczący – przedstawił szanownej komisji, jak to jest u naszych partnerów i dlaczego powinniśmy, patrząc z punktu widzenia długofalowego interesu polskich producentów mleka i polskich przetwórców, utrzymać Fundusz Promocji Mleczarstwa.

Jeśli więc pan może, Panie Przewodniczący, to niech pan udzieli w stosownym czasie głosu panu profesorowi Babuchowskiemu.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję, Panie Prezesie.

Udzielimy głosu panu profesorowi, ale chciałbym, ażeby najpierw wypowiedziały się poszczególne związki mleczarskie, a dopiero później eksperci.

Związek Prywatnych Przetwórców Mleka, pan Jerzy Sroga. Proszę bardzo.

**Prezes Związku Prywatnych Przetwórców Mleka Jerzy Sroga:**

Ach, dla mnie nie jest ważne, ile procent podał pan Michalski, pan prezes Michalski liczy te procenty bardzo dokładnie – nie w tym rzecz.

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo! Drodzy i Szanowni Państwo!

Ja ustosunkuję się do dwóch punktów, które podjął pan prezes Michalski. Pierwszy punkt dotyczy roku referencyjnego, czyli krótko mówiąc, przedłużenie tego okresu o kolejny rok referencyjny. My uważamy, że nie należy wracać do tej sprawy ze względu na to, że wprowadziłaby ona bardzo dużo zamieszania, a poza tym już jesteśmy na takim etapie przygotowania do rozdziału kwot mlecznych, że wracanie do tego tematu wydaje się bezcelowe.

I druga sprawa, chyba najbardziej gorąca, to jest kwestia utrzymania lub likwidacji Funduszu Promocji Mleczarstwa. Myślę, że profesor Babuchowski szerzej się wypowie na ten temat, ja powiem bardzo krótko.

Proszę państwa, Szanowna Komisjo, jest dziwna rzecz – sektor mleczarski, przepraszam za stwierdzenie, ale sam siebie opodatkował po to, żeby promować polskie produkty mleczarskie. I administracyjnie, czy może raczej nie administracyjnie, tylko z uwagi na pewne niedociągnięcia – no, należy tutaj z przykrością stwierdzić, że to się zaczęło od Agencji Rynku Rolnego – teraz rozważamy likwidację tego funduszu. Jest to wielkie nieporozumienie, moim zdaniem, coś, co promuje całe mleczarstwo i co nie kosztuje rządu ani grosza teraz ma być zlikwidowane. Powtarzam jeszcze raz, chyba jest to wielkie nieporozumienie. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, Krajowe Stowarzyszenie Mleczarzy, pan prezes Klemens Ciesielski.

**Prezes Krajowego Stowarzyszenia Mleczarzy Klemens Ciesielski:**

Wysoka Komisjo! Panie Przewodniczący!

Ja chciałbym się ustosunkować tylko do likwidacji Funduszu Promocji Mleczarstwa. Chcę zwrócić uwagę na pewne trochę bardziej szczegółowe aspekty tej sprawy. Zlikwidowanie tego funduszu może spowodować wycofanie się polskich organizacji mleczarskich z międzynarodowych i światowych organizacji. My, jako Krajowe Stowarzyszenie Mleczarzy, należymy do kilku z nich. Koszty wynoszą nawet do 400 tysięcy zł rocznie i do tej pory były one w 95% zwracane z Funduszu Promocji Mleczarstwa. Oświadczam, że po jego likwidacji Krajowe Stowarzyszenie Mleczarzy wycofa się z przynależności do tych organizacji – a będzie to troszkę przykre, bo jestem wiceprzewodniczącym europejskiego stowarzyszenia mleczarzy, tymczasem będę musiał zrezygnować, ponieważ nie będę płacił składek.

Następnie chcę też zwrócić uwagę, że powinniśmy jakoś... Na posiedzeniu podkomisji sejmowej mówiłem o tym, że polski sektor mleczarski musi mieć swojego

przedstawiciela w Brukseli, gdzie nieraz godziny odgrywają rolę podczas procesów podejmowania decyzji, które tam zapadają w zakresie subwencji eksportowych, dopłat itd. Jeżeli takiej osoby zabraknie, to my, jako polski sektor mleczarski, bardzo dużo stracimy, i to nie jeden, tylko kilkadziesiąt milionów dolarów. Tak więc Fundusz Promocji Mleczarstwa powinien być.

Ja chcę zwrócić uwagę jeszcze na jedną rzecz. My mamy bliskie kontakty z Francuzami. Oni utworzyli taki fundusz już kilkadziesiąt lat temu. Płacą nań dwukrotnie więcej, bo praktycznie 0,4 gr od 1 l mleka i oczywiście z tych pieniędzy finansują promocję tego artykułu. Koledzy francuscy są gotowi nam pomóc w rozpowszechnianiu propozycji dla konsumentów, od przedszkola aż do grobowej deski, w zakresie spożycia mleka. Mam tu ze sobą taki katalog. Wziąłem go, żeby pokazać, ile jest w nim pozycji i że można bardzo dużo zrobić w tym zakresie.

I chcę też zwrócić uwagę – zresztą pan profesor chyba też będzie o tym mówił – że Unia Europejska jest gotowa... Nawet koledzy mleczarze z innych krajów nam sygnalizują, że jeżeli mamy jakieś swoje środki, to Unia czterokrotnie powiększy swój wkład, a więc jeżeli my damy jakąś tam kwotę, to dotacje mogą być nawet czterokrotnie większe. Ale ten swój własny udział musimy mieć. To jest tak samo, jak na przykład z autostradami – że chcieliśmy wprowadzić podatek. Zlikwidowany fundusz promocji będzie bardzo trudno później przywrócić. Poza tym przecież nam już się udało i nasi rolnicy i przetwórcy są już przyzwyczajeni do tego, że płacą składki na fundusz, a wyegzekwowanie tych opłat jest też możliwe w świetle tej ustawy. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję, Panie Prezesie.

Głos ma dyrektor Instytutu Mleczarstwa, pan Zbigniew Dajnowiec.

**Dyrektor Instytutu Mleczarstwa Zbigniew Dajnowiec:**

Nawiązując do poprzednich wypowiedzi, pozwolę sobie ustosunkować się do jednego zagadnienia. Gdy dotarła do mnie informacja o likwidacji Funduszu Promocji Mleczarstwa, byłem po prostu załamany. Proszę państwa, toczy się walka o jakość, o nowe produkty, o wzrost spożycia, a przy mizerii budżetu naszego państwa i przy mizerii środków będących w dyspozycji KBN właśnie w tym funduszu widzieliśmy źródło finansowania nauki.

Pozwolę sobie przytoczyć cyfry. W Stanach Zjednoczonych w 1990 r. Fundusz Promocji Mleczarstwa dysponował 79 milionami dolarów, z czego na badania naukowe poszło 19,1%. W Holandii w 2002 r. takie fundusze wynosiły 33 miliony euro, z których 21% przeznaczono na badania naukowe. We Francji w 2001 r. był to fundusz w wysokości 123 milionów euro, z którego 48 milionów euro przekazano na szeroko pojęte badania naukowe.

Proszę państwa, z obecnego Funduszu Promocji Mleczarstwa nasz instytut otrzymał 200 tysięcy zł, ale następnych 300 tysięcy zł już nie dostał – i wstrzymano badania, a przecież pewien produkt, który pokazał się teraz na witrynie internetowej firm niemieckich, myśmy mogli wprowadzić najpóźniej w maju. Tymczasem efekt jest taki, że jest zagrożone istnienie Instytutu Mleczarstwa.

Proszę państwa, jest jeszcze taki problem. Boję się, że gdy nauka nie będzie się rozwijała, gdy nie będziemy walczyli o nowe produkty, to w pewnym momencie zaczniemy produkować sterty mleka w proszku i góry masła i będzie jeden wielki krzyk: budźcie dopłać nam, żeby to było efektywne. A chcę podkreślić z całą odpowiedzialnością, że nasz potencjał intelektualny, całego zaplecza zajmującego się mlekiem, uczelni, instytutów, w tym mój, gwarantuje, że przegonić się nie damy. Dlatego też apeluję o istnienie Funduszu Promocji Mleczarstwa i dofinansowanie badań naukowych – no ale nie w wysokości 3%, jak to dotychczas było zapisane, których i tak żeśmy nie otrzymali. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu eksperta, pana profesora Babuchowskiego, jeżeli można, to krótko, bo mamy już tyle argumentów...

**Doradca Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa  
Andrzej Babuchowski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Sprawa Funduszu Mleczarskiego i jego usunięcia z zapisów ustawy, jak zrozumiałem, wynika z faktu, że po wejściu do Unii nie możemy promować produktów polskich. Taki był argument, który przedstawił pan poseł Krutul.

To prawda, że nie możemy używać nazw z przymiotnikiem „polski”, ale to nie znaczy, że nie możemy promować naszych produktów pod innymi nazwami. Irlandczycy na przykład promowali masło pod narodową nazwą „Kerrygold” i po pewnym czasie wszyscy już wiedzieli, że to jest masło irlandzkie. Jeżeli więc chodzi o sprawę lansowania naszych produktów, to może to być na przykład „Masło z doliny Wisły” i po pewnym czasie absolutnie będzie wiadomo, że to jest masło polskie. A zatem mamy możliwości lansowania polskich produktów, byleby nie używać nazwy naszego kraju – ale tak jest w każdym przypadku.

Jest jeszcze możliwość promocji produktów regionalnych, bo przecież nazw regionów nikt nam nie zabrania usuwać. Myślę, że w tym przypadku wykorzystanie niektórych programów regionalnych być może nawet pomogłoby promocji polskich produktów, na przykład w Niemczech.

Kolejna sprawa, na którą chcę zwrócić uwagę, jest taka, że kraje unijne mają pieniądze z opłat, które są pobierane za mleko, i że mogą przeznaczać je na różne cele – a to z tej prostej przyczyny, że są to pieniądze publiczne, jakkolwiek nie budżetowe, czyli możliwość operowania nimi jest o wiele łatwiejsza niż środkami budżetowym i w niektórych przypadkach można ich używać nawet na dopłaty do pieniędzy unijnych, tak jak mówili koledzy, tylko że wcześniej takie pieniądze unijne należy zdobyć.

Kolejna sprawa jest tego typu. W czasie mojego ostatniego spotkania z przedstawicielami europejskiego stowarzyszenia mleczarzy, do którego Polska została zaproszona jako członek od 1 stycznia – bo właściwie każdy kraj unijny do niego należy – nieoficjalnie pytano mnie o możliwość promocji polskich produktów i o nasze plany w tym zakresie. Odpowiedziałem, że szykuje się promocja naszych produktów na rynkach unijnych – no bo przecież wszyscy wiedzą, że pochodzą one z kraju, który jest

ekologicznie czysty, i że w związku z tym są one dobrej jakości. Moi rozmówcy byli tym wyraźnie zaniepokojeni, bo im się wydawało, że to oni będą promowali swoje produkty na naszych rynkach i że nie będzie ofensywy naszych produktów, a przynajmniej ich części, na rynkach unijnych. No cóż, wygląda na to, że trochę się przeliczyłem i zbyt pospiesznie podałem im tę informację, ale obecna sytuacja niewątpliwie ich ucieszy, ponieważ mogą się spodziewać, że nie będzie promocji polskich produktów na rynkach zagranicznych.

Kolejna sprawa dotyczy uczestnictwa w spotkaniach. Otóż, proszę państwa, większość krajów finansuje wyjazdy swoich uczestników na obrady różnego rodzaju komisji ustalających standardy, kwoty czy inne zalecenia właśnie z tego typu funduszy. My w tych spotkaniach nie będziemy mogli uczestniczyć i nasz głos nie będzie słyszany – po prostu dlatego, że nie będziemy mieli pieniędzy. Zakładów absolutnie nie będzie na to stać.

I na koniec jeszcze jedna sprawa. W sektorowym programie operacyjnym są przewidziane działania, które wiążą się z promocją przymusu spożywczego. Jednym z nich jest właśnie wsparcie przedsiębiorstw zajmujących się promocją i marketingiem produktów spożywczych, w tym mleczarskich, pod warunkiem że nie będą to produkty markowe, czyli wytworzone przez poszczególne zakłady – będzie to wsparcie ogółu produktów krajowych czy spożycia masła, sera itp. I ten fundusz, jako dodatkowe pieniądze publiczne, a nie budżetowe, zdecydowanie mógłby wspomóc przedsiębiorstwa, które będą tym się zajmowały.

Uważam więc, że w obecnej sytuacji likwidacja funduszu promocji byłaby wielką szkodą dla polskiego mleczarstwa. Muszę powiedzieć, że dzwoniłem do wielu zakładów mleczarskich, pytając się o ich poglądy na tę sprawę – i w żadnym z nich nie powiedziano mi, że są za likwidacją tego funduszu. Dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, jako ostatni przyszedł nasz miły gość, wiceszef naszego rolniczego parlamentu, Krajowej Rady Izb Rolniczych, pan Wiktor Szmulewicz, który też zgłasza konkretne propozycje.

Proszę bardzo, Panie Wiktorze.

### **Wiceprezes Krajowej Rady Izb Rolniczych Wiktor Szmulewicz:**

Chcę się odnieść tylko do dwóch spraw, które tutaj były omawiane dosyć szczegółowo. Uważamy, jako samorząd, że motywacją do likwidacji funduszu nie może być tylko to, że do tej pory był on źle zarządzany, bo jednym z głównych argumentów za likwidacją funduszu – uczestniczyliśmy w pracach komisji sejmowej – było to, że był on źle zarządzany. Ale tak naprawdę uczyni się tym dużą krzywdę tak funduszowi, jak i rozwojowi mleczarstwa, i będzie to ze szkodą dla promocji producentów i przetwórców mleka. Uważamy, że była to pochopna decyzja i proszę szanowną komisję o ponowne rozpatrzenie tego wniosku.

Jeśli chodzi o przedłużenie roku referencyjnego, co zgłaszał pan prezes Michalski, to uważam, że teraz nie ma takiej konieczności, bo to co było wcześniej, wprowadziłoby więcej zamieszania, niż korzystnych efektów, zwłaszcza że mamy dosyć dużą

rezervę niewykorzystanego mleka – komisja porozumiewawcza ustali ściśle zasady i rolnicy, znając swoje możliwości produkcyjne, będą mogli składać wnioski o zwiększenie kwoty hurtowej i bezpośredniej, a więc to nie przeszkodzi tym rolnikom, którzy obecnie produkują dużo mleka, w ubieganiu się o to, żeby tego mleka produkować więcej – że tak powiem, furta jest otwarta. W tych dwóch sprawach chciałem zabrać głos. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję panu prezesowi naszego polskiego parlamentu rolniczego.

Jeżeli można, Szanowni Państwo, mamy jeszcze takie pytanie, które uzgodniliśmy w gronie prezydium: czy jeszcze ktoś z zaproszonych gości chciałby zabrać głos?

Pani doktor, inżynier. Proszę bardzo.

**Pracownik Instytut Mleczarstwa Elżbieta Jakubczyk:**

Dzisiaj rano w „Rzeczpospolitej”, którą kupiłam, piszą tak: „Ruscy nie wszystko kupią” – taki jest tytuł artykułu, a rzecz dotyczy rynków wschodnich. I jest takie zdanie: „W rzeczywistości rynki wschodnie nie wymagają szczególnego wyczucia i znajomości realiów, potrzebne są metody takie, jak w krajach wysokorozwiniętych: badanie rynku, marketing, reklama, promocja, udział w targach”. Przecież my na Wschód też patrzymy, prawda? „Samodzielne działanie na rynkach wschodnich to w Polsce zjawisko przypominające trochę ludową medycynę. Spośród arsenału lekarstw tej medycyny ludowej polskiego biznesu stosuje się jeszcze samodzielne i chaotyczne poszukiwania, zaufanie przypadkowym znajomym, wysyłanie im e-mailów, faksów, wędrowanie po witrynach itd. Rezultaty takiego działania tej mikstury są ogólnie łatwe do przewidzenia”. Przecież my na Wschód też patrzymy. Tak więc, wydaje mi się... Polecam państwu ten artykuł, bo on jest bardzo ciekawy.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Rozumiem, że jeszcze pan Kowalczyk chce zabrać głos.

Proszę bardzo.

**Członek Zarządu Związku Prywatnych Przetwórców Mleka  
Leonard Kowalczyk:**

Ja również jestem przedstawicielem Związku Prywatnych Przetwórców Mleka, a jednocześnie ja i pan prezes Michalski jesteśmy członkami Komisji Porozumiewawczej do spraw Mleka i Przetworów Mlecznych. Może więc powiem kilka zdań w imieniu członków komisji, która bardzo długo i burzliwie zajmowała się tymi sprawami, o których tutaj się mówi. Chcę powiedzieć o głównych przesłankach, którymi kierowała się większość członków komisji podczas podejmowania decyzji o wykreśleniu tych pieniędzy, które przecież już zrobiły wiele dobrego. Chcielibyśmy, żeby one dalej czyniły dobro, ale szansa korzystania z tych pieniędzy okazała się bardzo kłopotliwa ze względu na opory biurokratyczne, można powiedzieć, przysłowiowe. Jeżeli więc udałoby się przełamać te biurokratyczne opory i uzyskać wsparcie przedstawiciela ministra



rolnictwa, powiedzmy, jako mediatora, między komisją porozumiewawczą i Agencją Rynku Rolnego, to myślę, że ta sprawa byłaby załatwiona pozytywnie i ten fundusz mógłby nadal funkcjonować i można by było z niego finansować zarówno uczestnictwo w organizacjach międzynarodowych, jak i promocję różnych artykułów – a w ich nazwie niekoniecznie musi być słowo „polskie”, bo wiadomo, że już dzisiaj wiele nazw kojarzy się z polskimi artykułami – powtarzam, można by było te pieniądze wykorzystać, tak jak to było tutaj powiedziane.

Tak więc jest apel o to, żeby jednak przywrócić, jeżeli jest taka wola, ten fundusz promocji, bo na pewno byłoby to z korzyścią dla polskiego mleczarstwa. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję.

Szanowni państwo, mamy argumenty za i przeciw, a wszyscy, którzy zechcieli wziąć udział w naszym posiedzeniu, już zabrali głos. My zaś mamy taką zasadę procedowania, że w takim momencie zarządzamy przerwę.

Dziękujemy naszym gościom za udział w posiedzeniu. Prosimy o pozostanie reprezentantów administracji rządowej, w tym pana ministra i przedstawiciela Agencji Rynku Rolnego, oraz naszego legislatora.

Do procedowania powrócimy po przerwie.

Serdecznie dziękujemy państwu za udział w posiedzeniu.

Dziękujemy, Panie Pośle. Dziękujemy, Szanowni Państwo.

*(Przerwa w obradach)*

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Rozpoczynamy drugą część posiedzenia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Bardzo proszę pana mecenasa, aby na podstawie przebiegu dyskusji zechciał zaproponować poprawki, które przegłosujemy. Proszę bardzo.

**Starszy Referent do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Tak jak pan przewodniczący powiedział w pierwszej części posiedzenia, Biuro Legislacyjne nie miało zbyt wiele czasu, aby ustosunkować się, w szczególności na piśmie, do ustawy będącej przedmiotem naszych rozważań, niemniej chciałbym zwrócić uwagę na kilka kwestii. Pięć moich uwag ma charakter merytoryczny, pozostałe zaś mają charakter redakcyjny, dostosowujący czy ujednolicający terminologię.

Zacznę może od tych najważniejszych, to znaczy propozycji poprawek dotyczących przepisów przejściowych.

Pierwsza uwaga dotyczy art. 2. Zgadzam się z panem ministrem co do tego, że tego przepisu nie można pogodzić z dodanym w ustawie nowelizującej art. 4a, jak również z art. 6 ust. 2 ustawy matki, który przewiduje, że dostawcy hurtowi i dostawcy bezpośredni złożą w terminie do 31 października 2003 r. wnioski o przyznanie im in-

dywidualnych kwot mlecznych. W drodze interpretacji można wnioskować, że przepis art. 2 uchylony w pewnej części art. 6 ust. 5, ale ze względu na wagę tego ostatniego przepisu oraz na zasady techniki prawodawczej wydaje się, że jeżeli chcemy dokonać zmiany terminu z 31 października 2003 r. na 30 listopada 2003 r., to należy to uczynić w art. 6 ust. 5, a nie w przepisie przejściowym, ponieważ katalog podmiotów określonych w art. 2 odpowiada definicji dostawcy bezpośredniego zawartej w art. 1 ustawy. To jest moja pierwsza uwaga.

Druga uwaga dotyczy przepisu przejściowego, art. 3 ustawy nowelizującej. Przepis ten odwołuje się do art. 7 ust. 3 ustawy nowelizowanej. Moim zdaniem, powinien on się odwoływać do art. 7 ust. 1. Art. 7 ust. 3 ma bowiem charakter formalny – formułuje zasady i mówi o tym, co powinno się znaleźć we wniosku. My zaś nie możemy się odwoływać do przepisów formalnych. Możemy się odwoływać do przepisów merytorycznych – a tego typu przepis jest zawarty w art. 7 ust. 1.

Kolejna moja uwaga dotyczy art. 4 ust. 2. Wydaje się, że Komisja Porozumiewawcza do Spraw Mleka i Przetworów Mlecznych, ustalając szczegółowe zasady gospodarowania środkami zgromadzonymi na funduszu, powinna mieć określony termin, w jakim one powinny być ustalone, bo może dojść do paradoksalnej sytuacji: prezes Agencji Rynku Rolnego nie będzie mógł rozdysponować tych środków, ponieważ nie będzie znał zasad, bo komisja porozumiewawcza nie zdąży ich ustalić. Przepis ten budzi więc pewne wątpliwości.

Kolejna uwaga dotyczy art. 5. Znowu muszę zgodzić się z panem ministrem. Przepis ten budzi pewne wątpliwości. Po pierwsze, już się zaczął czwarty kwartał – a więc czy jeszcze można dokonać zmiany?

Druga sprawa. Ja nie wiem, jak to wygląda w praktyce, ale wydaje mi się, że te 0,2 gr jest naliczane od dnia 1 października, a to, że rozliczenie następuje dopiero miesiąc po zakończeniu kwartału, to jest inna rzecz. Część dostawców już dostarczyła mleko do mleczarni i do punktów skupu. W związku z tym, patrząc od strony praktycznej, nie wiem, jak miałyby brzmieć ten przepis i na jakiej zasadzie te pieniądze pobrane od dostawców później miałyby być im zwracane.

To są moje uwagi natury merytorycznej. Takiej samej natury jest jeszcze uwaga do dodawanego art. 10a. Przepis ten stanowi, że w przypadku wygaśnięcia umowy dzierżawy indywidualna kwota mleczna przechodzi do krajowej rezerwy krajowej kwoty mlecznej. Wydaje mi się, że w tym artykule pominięto właściciela gospodarstwa rolnego. Nie wiem, czy w związku z wygaśnięciem umowy dzierżawy indywidualna kwota mleczna nie powinna przechodzić w pierwszej kolejności z powrotem do właściciela gospodarstwa rolnego – chciałbym się co do tego upewnić.

Pozostałe moje uwagi mają charakter techniczny, redakcyjny, dostosowujący. Może omówię je po kolei.

Pierwsza uwaga, terminologiczna. W zmianie pierwszej lit. d w art. 1, dotyczącej art. 4 ust. 5, jest użyty wyraz „kwota”. Moim zdaniem, powinno być: „krajowa kwota mleczna”. Podobna uwaga dotyczy ust. 6. Ustawodawca nie posługuje się terminem „kwota”, używa on określenia „krajowa kwota mleczna” – dlatego mnie się wydaje, że konsekwentnie powinniśmy się posługiwać właśnie tym terminem. To były w zasadzie dwie analogiczne uwagi, do ust. 5 i 6.

Kolejna moja uwaga dotyczy zmiany szóstej w art. 1, odnoszącej się do art. 6 ust. 2. Obecny sposób sformułowania tego przepisu może budzić wątpliwości przede

wszystkim co do zgodności z zasadami stylistyki języka polskiego. Chcę zaproponować brzmienie przepisu, które moim zdaniem jest bardziej adekwatne do obowiązujących zasad języka polskiego. Proponuję, aby ust. 2 brzmiał: „Dostawcy bezpośrednio, który nie posiada dowodów sprzedaży potwierdzających wprowadzenia do obrotu w roku referencyjnym mleka lub przetworów mlecznych przeznaczonych do bezpośredniego spożycia, indywidualną kwotę mleczną przyznaje się w wysokości proporcjonalnej do ilości krów posiadanych w gospodarstwie rolnym”. Merytorycznie nic się nie zmienia, jednak przepis dużo lepiej brzmi i jest bardziej jednoznaczny.

Kolejna moja uwaga dotyczy zmiany dziewiątej w art. 1, odnoszącej się do art. 7a. W ust. 2 w art. 7a znajduje się delegacja dla ministra właściwego do spraw rynków rolnych. Ja bym troszeczkę przeredagował tę wytyczną i, moim zdaniem, powinna ona brzmieć: „Mając na względzie zapewnienie uzyskiwania w laboratoriach wiarygodnych wyników badań zawartości tłuszczu i białka...”. Bo taki zlepek, jaki tutaj został zaproponowany: „Mając na względzie zapewnienie uzyskiwania wiarygodnych wyników badań zawartości tłuszczu i białka w mleku w laboratoriach”, źle się czyta. Jest to niepoprawne językowo, a przecież ustawa powinna być jasna i poprawna również od strony stylistycznej.

Kolejna moja uwaga dotyczy zmiany dwunastej w art. 1. Wydaje mi się, że wnioski o przyznanie indywidualnych kwot mlecznych nie tyle „są składane przez tych dostawców w terminie od dnia 1 stycznia 2004 r.”, ile „mogą być składane przez tych dostawców w terminie od dnia 1 stycznia 2004 r.”. Bo to, czy dostawcy wystąpią z wnioskami, zależy od ich własnej woli.

Kolejna moja uwaga odnosi się do zmiany osiemnastej w art. 1. Wydaje się, że użyty w art. 14 ust. 4 wyraz „powiększa” powinien zostać zastąpiony wyrazem „powiększają”, ze względu na to, że mówi się tutaj o dwóch różnych kwotach, a słowo „powiększa” jest w liczbie pojedynczej.

Kolejna moja uwaga dotyczy zmiany trzydziestej pierwszej w art. 1, odnoszącej się do art. 33 ust. 1. Moim zdaniem należy ujednoczyć treść tego przepisu poprzez nadanie nowego brzmienia pktowi 1, który powinien być zapisany następująco: „mleka spożywczego z dodatkami lub bez dodatków smakowych oraz mleka fermentowanego z dodatkami lub bez dodatków smakowych spożywanych przez uczniów szkół podstawowych i gimnazjów”. Taki zapis wynika z konstrukcji tego przepisu – nie ma powodu, aby pkt 1 był sformułowany w sposób odmienny niż pozostałe punkty.

Dziękuję. To były wszystkie uwagi Biura Legislacyjnego. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Dziękuję, Panie Mecenasiu.

Panie Ministrze, jakie pan ma uwagi do Biura Legislacyjnego?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Józef Pilarczyk:**

Jeśli chodzi o techniczne czy redakcyjne uwagi Biura Legislacyjnego, to śledząc je na bieżąco, nie widzę powodów do podważania słuszności propozycji pana mecenasa. Nie wiem, może koledzy coś zauważyli albo mają inne zdanie, ale ja śledziłem kolejne poprawki i uważam, że logika nakazuje, żeby zapisać je tak, jak przedstawił to pan mecenas.

Jeśli zaś chodzi o uwagi merytoryczne, to może zacznę od tego, że wszystko będzie zależeć od tego, czy Wysoka Komisja zarekomenduje Senatowi przywrócenie Funduszu Promocji Mleczarstwa, bo wtedy na przykład uwaga odnosząca się do art. 5 byłaby nieaktualna, trzeba by było skreślić art. 4 i 5. Nie ukrywam – i może Wysoka Komisja byłaby tym zainteresowana – że ja, jako poseł, złożyłem w Sejmie poprawkę przywracającą funkcjonowanie funduszu, którą potem wycofałem. Wycofałem ją, bo podczas obrad komisji sejmowej nie jest tak, jak na posiedzeniach komisji senackiej...

*(Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz: Nie macie komfortu, jest was za dużo.)*

...i tam dyskusja niestety nie była merytoryczna, tylko taka bardziej emocjonalna, tym bardziej że w obradach komisji sejmowej uczestniczyło pięciu posłów reprezentujących duże podmioty mleczarskie, w interesie których, jak już powiedziałem, nie leży płacenie codziennie na przykład 1–2 tysięcy zł na Fundusz Promocji Mleczarskiej, bo uważają, że te pieniądze mogą przeznaczyć na inne cele. Krótko mówiąc, atmosfera na komisji była taka, że mój wniosek nie został przyjęty. A ponieważ komisja nie udzieliła mu rekomendacji, więc ja go wycofałem. Mam jednak pełny tekst tego wniosku, tylko numeracja jest nieaktualna, bo po innych decyzjach Sejmu dołożono jakieś dodatkowe artykuły i w związku z tym... No ale już jest to poprawione. Gdyby więc była decyzja o przywróceniu funduszu, to wtedy uwaga pana mecenasa do art. 5 byłaby nieaktualna.

Z kolei jeśli chodzi o art. 2, to faktycznie ma pan absolutną rację – powinno to być uregulowane w art. 6, bo przyjęcie art. 2 jeszcze bardziej koliduje z tym artykułem niż z dokładanym art. 4a i gdybyśmy to tak zapisali, to będą dwa rozbieżne zapisy w tej samej ustawie. W związku z tym Wysoka Komisja powinna podjąć decyzję w tej sprawie, bo przemawiają za nią pewne argumenty merytoryczne – ale tylko w przypadku, jeśli zdążymy zakończyć proces legislacyjny, bo jak nie zdążymy, to możemy się ośmieszyć, wprowadzając przepis, który będzie funkcjonował w zasadzie nawet nie przez miesiąc.

No więc gdyby się udało, to można by było nawet przywrócić czy wydłużyć termin składania wniosków, aczkolwiek nie ma to merytorycznego znaczenia, ponieważ pojawiło się niedomówienie. Nie jest bowiem tak, jak mówi pan poseł Krutul, że teraz, zgodnie z obowiązującą ustawą, dostawca bezpośredni nie może sprzedawać mleka w systemie sprzedaży bezpośredniej. Może to robić. Jest to błąd zauważony już na początku funkcjonowania ustawy i w druku wniosku, który obecnie jest składany w agencji, to jest uwzględnione, tak więc nie ma to merytorycznego znaczenia, bo interpretacja tego przepisu przez ustawodawcę spowodowała, że druk wniosku o przyznanie kwoty bezpośredniej jest właściwy. W związku z tym należy albo skreślić art. 2, co zamknie sprawę, albo przyjąć art. 2, ale zmienić art. 6 ust. 5.

Jeśli chodzi o uwagę do art. 3 ustawy nowelizującej, to odesłanie do ust. 1 zamiast do ust. 3 wydaje się słuszne.

Nie wiem, jaka jeszcze...

*(Głos z sali: Jeszcze w art. 4 pan mecenas zaproponował...)*

### **Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Ja myślę tak, Panie Ministrze. Może załatwmy to tak, żeby potem nie dywagować. Proponuję, żebyśmy jako komisja ustosunkowali się do sprawy Funduszu Promocji Mleczarstwa – bo byłby to pierwszy etap do dalszych poważnych rozważań.

Ja, jako ten, który prowadzi obecne obrady, chcę jeszcze udzielić głosu sobie. Uważam, że funduszu promocji jest niezmiernie potrzebny. Miałem z nim wiele do czynienia i sądzę, że tego typu działania są bardzo potrzebne, szczególnie teraz, kiedy wchodzimy do Unii Europejskiej. Przecież pierwsze lata to jest niewiadoma, trzeba więc mieć, jak to się mówi, jakieś pieniądze na wejście, na dopłaty. Poza tym da on możliwość promowania na przykład warmińskiego masła, mazurskiego mleka itp. przez podmioty gospodarcze w poszczególnych województwach czy regionach, co wystarczająco zabezpieczy potrzeby polskiego przemysłu mleczarskiego. Jest też potrzebny fundusz na tworzenie i produkowanie nowości, na przykład o wydłużonym okresie przydatności do spożycia. To jest niezmiernie ważne. My nie możemy zostać z tyłu, po prostu, musimy iść do przodu. Jestem zdziwiony, że poseł Krutul – i proszę mu to powtórzyć, panie pośle Pilarczyk, proszę mu powtórzyć – że człowiek z Ligi Polskich Rodzin, który ma dbać o Polskę, myśli w kategoriach tylko najbliższych dwóch, trzech lat. To tyle mojej wypowiedzi.

Widzę, że kolega Izdebski chce zabrać głos.

(*Senator Sławomir Izdebski*: Izdebski? Tak.)

No to proszę bardzo.

**Senator Sławomir Izdebski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja również przychyliam się do propozycji, aby przywrócić Fundusz Promocji Mleczarstwa. Uważam, że jako komisja, powinniśmy przede wszystkim słuchać głosu tak zwanych dołów, a przede wszystkim tych, którzy akurat siedzą w danym zagadnieniu. A więc jeżeli związki i organizacje związane z tą dziedziną chcą przywrócenia funduszu, to powinniśmy się do tego przychylić, tym bardziej że ci, którzy płacą nań składki w większości również są za tym.

Ale oprócz tego chciałbym jeszcze...

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Jeszcze ten temat załatwimy. Ja mam taką propozycję: najpierw załatwmy sprawę Funduszu Promocji Mleczarstwa.

Proszę więc, żeby komisja się wypowiedziała, czy jest za przywróceniem funduszu na promocję mleka i artykułów mleczarskich w Polsce.

Kto jest za? (5)

To już nie pytam, kto się wstrzymał i kto jest przeciw.

Dziękuję bardzo.

W związku z tym proszę, aby teraz, w nowej sytuacji, pan magister był uprzejmy zaproponować rozwiązania, które są możliwe dzięki załatwieniu sprawy przywrócenia funduszu. Proszę bardzo.

**Starszy Referent do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Konsekwencją wykreślenia zmiany trzydziestej czwartej w art. 1 jest skreślenie art. 4 i 5 ustawy nowelizującej, w związku z czym moje uwagi do tych dwóch artykułów stały się bezprzedmiotowe.

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Proszę bardzo.

**Senator Józef Dziemdziela:**

Ja mam do tego pytanie. Tutaj akurat chodzi o likwidację funduszu, ale jednak te zapisy od ust. 2 w dół są bardzo logiczne także w sytuacji jego istnienia. A zatem, czy poprzednia ustawa również dokładnie reguluje te sprawy? Pytam o to, ponieważ nie ma materiału porównawczego.

*(Starszy Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: On się tworzy, Panie Senatorze. Myśmy to dostali dopiero wczoraj o 14.00.)*

*(Rozmowy na sali)*

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Proszę o następną...

Aha, jeszcze pan.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Józef Pilarczyk:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Otóż ja rozumiem pana mecenas, że w tej chwili na gorąco jest trudno przeanalizować całą ustawę. Ale wtedy, kiedy zgłaszałem w Sejmie swoją poprawkę w tej sprawie, miałem możliwość wyspecyfikowania wszystkich konsekwencji takiej decyzji. Konsekwencją takiej decyzji powinno być skreślenie zmian dwudziestej piątej i dwudziestej szóstej w art. 1, obecnie przyjętych przez Sejm. Zmiana dwudziesta piąta dotyczy art. 20 ust. 4, który mówi, że „w przypadkach, o których mowa w ust. 2 pkt 1 i 2 dyrektor oddziału terenowego agencji potrąca kwotę stanowiącą 3% wpłaconej zaliczki”. A więc zaliczka na poczet kar miała wpływać również na konto tego funduszu. Likwidując fundusz, posłowie zaproponowali skreślenie ust. 4 w art. 20 i ust. 2 w art. 21, który dokładnie mówi, że „środki pochodzące z potrąceń, o których mowa w art. 20 ust. 4, oraz z oprocentowania wpłat z tytułu zaliczek... agencja przeznaczają na fundusz promocji, o której mowa w art. 39”. Czyli to są konsekwencje, bo te dwie zmiany odnoszą się do dwóch artykułów, które między innymi mówią o dodatkowych źródłach zasilania tego funduszu.

Jeżeli więc przywracamy ten fundusz, to chcę zaproponować zmianę – proponowałem ją też w Sejmie – polegającą na dodaniu zmiany trzydziestej pierwszej lit. a w art. 1, która polegałaby na zapisaniu nowego brzmienia ust. 8 w art. 37 ustawy nowelizowanej – chodzi o to, co między innymi podnosił pan przewodniczący Michalski. Proponuję taki zapis: „Koszty działania komisji porozumiewawczej pokrywają organizacje, których kandydaci zostali powołani do komisji, przy czym koszty obsługi techniczno-biurowej oraz koszty obsługi prawnej, dotyczącej Funduszu Promocji Mleczarstwa, ponosi agencja”. Żeby było jednoznacznie określone, kto ponosi koszty funkcjonowania obsługi formalno-prawnej i biurowej tego funduszu.

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Dobrze.

Wysoka Komisjo, dla formalności przegłosujemy ten punkt, łącznie ze zmianami, które wskazał nam...

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk: Ale, Panie Przewodniczący, to niestety jeszcze nie koniec tych dodatkowych konsekwencji.*)

No dobrze, ale tych dodatkowych, bo to są konsekwencje płynące... To będzie najlepsze rozwiązanie, ale łącznie z tymi konsekwencjami, bo to...

(*Senator Józef Dziemdziała: Chodzi o głosowanie w Senacie, ustawienie tego wszystkiego musi być konsekwentne. Skoro zdecydowaliśmy się przywrócić fundusz, to musimy to dopasować...*)

No tak, tak. Ale my to...

(*Senator Józef Dziemdziała: ...konsekwentnie przywrócić te zapisy, które mówią, że ten fundusz istnieje.*)

**Starszy Referent do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Z tym że należy jednak przegłosować poprawkę, którą zaproponował pan minister, o tym, kto ma pokrywać koszty, bo to nie jest bezpośrednia konsekwencja przywrócenia funduszu.

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Jasne. To jest poprawka kolegi Bartosa: że Agencja Rynku Rolnego pokrywa te koszty...

Bardzo proszę.

**Kierownik Działu Prawnego w Biurze Prawnym w Agencji Rynku Rolnego  
Zdzisław Kramarz:**

Zdzisław Kramarz, Agencja Rynku Rolnego.

Ja chcę prosić o doprecyzowanie tego przepisu. Czy Agencja Rynku Rolnego ma ponosić koszty obsługi prawnej i administracyjnej, czy też ma zabezpieczać tę obsługę? Bo to jest ważne, czy agencja tylko zapłaci za prawnika, czy również go wskaże. W praktyce funkcjonowania komisji porozumiewawczej jest tak, że prawnicy czy pracownicy są delegowani, i w tym wypadku owe koszty mieszczą się w ramach wynagrodzenia pracowniczego, ale może być i tak, że agencja wskaże innego prawnika i go opłaci. O to chodzi? Czy my dobrze rozumiemy tę konstrukcję?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk: Ja to rozumiem jednoznacznie: koszty obsługi techniczno-biurowej i koszty obsługi prawnej.*)

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Ja też tak to rozumiem: Agencja Rynku Rolnego zabezpiecza obsługę prawną i administracyjną.

(Kierownik Działu Prawnego w Biurze Prawnym w Agencji Rynku Rolnego Zdzisław Kramarz: Dla jasności, bo co do tego też były kontrowersje.)

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Dla porządku – głosujemy nad poprawką mówiącą o tym, że Agencja Rynku Rolnego zabezpiecza koszty funkcjonowania komisji porozumiewawczej.

Kto jest za? (5)

Dziękuję bardzo.

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję.

(Starszy Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Jeszcze ja.)

Bardzo proszę.

**Starszy Referent do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Panie ministrze, jeżeli można, pan zaproponował również zmianę w pktach 2 i 3 w ust. 1 w art. 39 dotyczących zasad promocji. Czy stanowisko komisji obejmuje również te zmiany, czy też art. 39 ust. 1 pozostaje bez zmian?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Józef Pilarczyk:**

Panie Przewodniczący, proszę, żeby przyjąć również nową redakcję pktów 2 i 3 w ust. 1 w art. 39, które mówią o tym, na co można wydawać środki z funduszu promocji. Praktycznie jest to nic innego, jak przywrócenie ich zapisu w rządowym projekcie ustawy. Do tej pory pkt 2 brzmiał: „wspieranie sprzedaży polskich produktów mleczarskich za granicą”. My zaproponowaliśmy: „promocja polskich produktów mleczarskich za granicą”. Chodzi tylko o taką zmianę. „Wspieranie sprzedaży” jest nienajlepszym sformułowaniem, a więc proponujemy, aby „wspieranie sprzedaży” zamienić na „promocję”.

Do tej pory pkt 3 brzmiał: „pomoc w organizacji wystaw i udziału w targach”. W projekcie rządowym zaproponowaliśmy takie jego brzmienie: „pomoc w organizacji wystaw lub udziału w targach związanych z hodowlą bydła mlecznego, produkcją lub przetwórstwem mleka w kraju lub za granicą”. I na to się zgodziliśmy w trakcie prac nad ustawą, również w komisji sejmowej – wtedy, kiedy wersja ustawy przewidywała, że fundusz będzie funkcjonował, te zmiany były przez komisję przyjęte.

Jest też propozycja, żeby do tego ustępu dodać pkt 6 i 7, między innymi na wniosek organizacji mleczarskich. Pkt 6 miałby brzmieć: „wspieranie działalności krajowych mleczarskich organizacji branżowych we współpracy z branżowymi organizacjami międzynarodowymi”. Chodzi o to, żeby im pomagać w tej współpracy międzynarodowej, bo sami nie mogą dać sobie rady, i żeby ją z tego funduszu finansować. Pkt 7: „dofinansowywanie szkoleń dostawców oraz podmiotów skupowych”. Rzecz w tym, żeby to było jasno napisane, bo muszę powiedzieć, że ponieważ nie było to zapisane w ustawie, więc organizowane do tej pory przez agencję i finansowane z tego funduszu szkolenia w Zakopanym i w Siedlcach były kwestią sporną – czy one były



organizowane zgodnie z ustawą, czy też nie. Najwyższa Izba Kontroli orzekła, że niezgodnie z ustawą i że środki na te cele nie powinny być wydane.

W związku z tym, że komisja porozumiewawcza uznała, iż taka działalność jest konieczna i pożądana, zgodziliśmy się co do tego, żeby dopisać ją do tych celów, na które można wydawać pieniądze z funduszu, i są propozycje odpowiednich zapisów.

*(Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz: Pan uważa, że to jest pożądane, Panie Ministrze?)*

Tak, tak, tak. Po prostu tego nie ma, skąd sfinansować.

*(Głos z sali: Panie Ministrze, posłowie też powiedzieli, na co ma być przeznaczony fundusz – w art. 4, to są dosłownie te same rzeczy, o których pan mówił.)*

Tak. Pragnę zwrócić uwagę, że te punkty są również w uchwalonej przez Sejm ustawie, którą właśnie rozpatrujemy, w tej części, która dotyczy tego, co zrobić ze środkami, które w tej chwili zostały zgromadzone w ramach funduszu, i to są praktycznie te same cele.

*(Głos z sali: Bo my tu mamy tylko część zmian, a reszta jest w ustawie matce.)*

Aha, tak, tak. Prezes agencji przedstawi...

Jest jeszcze jedna zmiana, o której muszę powiedzieć. W zmianie trzydziestej trzeciej proponujemy dodać ust. 1a. To jest taki bezpiecznik. Do tej pory szczegółowe zasady wykorzystywania funduszu ustalała komisja porozumiewawcza. Jednak przyjęte przez nią zasady w niektórych punktach były niezgodne z innymi przepisami prawa. Dlatego zaproponowano, między innymi na wniosek ministra finansów, żeby te szczegółowe zasady zatwierdzał minister właściwy do spraw rynków rolnych, bo tym samym bierze on na siebie odpowiedzialność za ich zgodność z innymi przepisami prawa.

### **Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Dziękuję bardzo.

Pan mecenas. Proszę.

### **Starszy Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Dziękuję.

Jeżeli chodzi o ostatnią uwagę pana ministra, to ona została już uwzględniona przez Sejm. Ale pan proponuje dodanie do tej zmiany trzydziestej trzeciej również pktu 4 w brzmieniu: „ustalenie szczegółowych zasad gospodarowania funduszem”. Ust. 1a, który pan proponuje dodać, został już wprowadzony przez Sejm, on jest w ustawie. Nie ma w niej jednak pktu 4, który jest w pana propozycji, a należy się do tego odnieść i to przegłosować, bo jest to uwaga merytoryczna.

I jeśli można, to chcę jeszcze zapytać o kolejną uwagę, w pana dokumentach jest to uwaga trzydziesta czwarta, a mianowicie: „prezes agencji przedstawia ministrowi właściwemu do spraw rolnych sprawozdanie z wykorzystania funduszu promocji”. Czy to również pan podtrzymuje? Bo i to komisja powinna przegłosować. Jednocześnie chcę zwrócić uwagę, że zobowiązując prezesa agencji do przedstawienia sprawozdania, należy mu wskazać jakiś termin, w jakim to ma być wykonane.

*(Głos z sali: Czy to ma być art. 4a?)*

Nie, nie, nie.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Józef Pilarczyk:**

Chodzi o to, żeby w zmianie trzydziestej czwartej, dotyczącej ust. 39, dodać ust. 5...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

*(Starszy Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: To są dokumenty pana ministra i niestety tylko ja je mam teraz w ręku.)*

...w którym byśmy zobowiązali prezesa agencji do przedstawiania ministrowi właściwemu do spraw rynków rolnych oraz komisji porozumiewawczej sprawozdania z wykorzystania funduszu. Pan mecenas proponuje, żeby określić termin.

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Agencja. Proszę.

**Doradca Prezesa Agencji Rynku Rolnego Maciej Fedak:**

Szanowni Państwo, jeżeli Senat zadecyduje o wykreśleniu w aktualnie omawianej ustawie zmiany trzydziestej czwartej w art. 1, która uchyla art. 39, to rozumiem, że art. 39 pozostanie w takim brzmieniu, jakie ma w obecnie obowiązującej ustawie, a w niej jest ust. 5 tegoż artykułu, który mówi: „prezes agencji w ciągu jednego miesiąca od zakończenia roku przedkłada ministrowi...”.

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Dziękuję. Agencja Rynku Rolnego ma rację.

*(Głos z sali: Przedkłada komu?)*

**Doradca Prezesa Agencji Rynku Rolnego Maciej Fedak:**

Ministrowi właściwemu do spraw rynków rolnych oraz komisji porozumiewawczej.

Pytanie jest, Szanowni Państwo, czy ten art. 39 pozostanie w takim brzmieniu, w jakim jest w obecnie obowiązującej ustawie z dnia 6 września 2001 r.?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Józef Pilarczyk:**

Już się do tego odnoszę. W dotychczasowej ustawie było tak: „Prezes agencji w ciągu miesiąca od zakończenia roku przedkłada ministrowi właściwemu do spraw rynków rolnych oraz komisji porozumiewawczej sprawozdanie z wykorzystanego funduszu promocji”.

*(Starszy Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Czy to jest propozycja pana ministra?)*

Nie. Faktycznie, gdybyśmy nie dokonywali tej zmiany, to mamy stare brzmienie, że „prezes agencji w ciągu jednego miesiąca”. Wycofuję. Wycofuję. Tak, tak.

(*Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz*: Ust. 5, okej. A dalsze zmiany w art. 39?)

Inne poprawki w art. 39 ust. 1 są pożądane, to znaczy w pktach 2, 3 i 5 oraz dodanie pktów 6 i 7, zgodnie z tym, co powiedziałem wcześniej.

**Starszy Referent do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Komisja zadecydowała, że Fundusz Promocji Mleczarstwa zostaje przywrócony. W związku z tym proponuję, aby pan przewodniczący poddał pod głosowanie propozycję pana ministra dotyczącą dodania w art. 38 ust. 1 pktu 4 w brzmieniu: „ustalenie szczegółowych zasad gospodarowania funduszem promocji, o którym mowa w art. 39, a w szczególności coroczne ustalanie planu finansowego tego funduszu”.

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

To jest poprawka kolegi Tadeusza Bartosa.

Głosujemy, proszę państwa.

Kto jest za tą poprawką? (6)

Dziękuję.

Jednogłośnie „za”.

(*Starszy Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski*: Kolejna poprawka, która powinna...)

**Senator Józef Dziemdziela:**

Mam jeszcze uwagę do art. 39, jeżeli można. Mówiliśmy tutaj między innymi, że ten funduszu nie może wspierać produktów ze słowem „polski” w nazwie. Tymczasem jest tu jeden taki zapis, chyba pkt 2: „promocji polskich produktów mleczarskich”. Nigdzie indziej nie ma tego przymiotnika. Może więc wykreślić stąd słowo „polskich” i nie będzie kontrowersji, o której wcześniej mówiliśmy – to jest w art. 39, który przywróciliśmy, nie wiem, gdzie pani ma stary zapis, bo w nim też to jest. Proponuję to wykreślić, bo wszędzie się mówi o promocji artykułów spożywczych, wspieraniu prac badawczych, bez słowa „polskich”, tylko tu, w tym jednym punkcie jest: „promocja polskich produktów”. Zapiszmy: „promocja produktów mleczarskich za granicą” – i nie będzie problemu.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk*: Słuszna uwaga pana senatora, i nie będzie kontrowersji.)

**Przewodniczący Janusz Lorenz:**

Tak jest. Poprawka kolegi Dziemdzieli.

(*Głos z sali*: Promocja produktów mleczarskich w kraju i za granicą.)

Głosujemy.

Kto jest za? (6)

Jednogłośnie „za”.

(*Starszy Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski*: A ja gwoli formalności dodam tylko, że dotyczyło to dokonania zmiany w ust. 1 w art. 39.)

Tak jest. Dziękuję.  
Kolega Izdebski pouzgadniał te swoje terminy?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Józef Pilarczyk:**

Ja jeszcze chcę wrócić do tej propozycji, żeby po ust. 1 w art. 38 dodać ust. 1a: „Minister właściwy do spraw rynków rolnych zatwierdza szczegółowe zasady ustalone przez komisję porozumiewawczą”.

**Starszy Referent do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Panu ministrowi chodzi o to, żeby rozszerzyć przepis o ust. 1a i pkt. 4, prawda?  
O to chodzi?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk: Tak.*)

O to chodzi. Niestety nie głosowaliśmy nad tym, ja tego nie zauważyłem. Przepraszam. Pkt 4 został przegłosowany, ust. 1a – nie.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Józef Pilarczyk:**

Tak. Ust 1a: „minister właściwy do spraw rynków rolnych zatwierdza zasady wykorzystania Funduszu Promocji Mleczarstwa i stwierdza ich zgodność z prawem”.

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Proszę państwa, poprawka kolegi Bartosa jest taka, że minister ma zatwierdzać sposoby wykorzystywania funduszu i sprawdzać ich prawidłowość.

Kto jest za? (6)

Dziękuję bardzo.

Jednogłośnie „za”.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk: To wszystko.*)

Kolega Izdebski.

**Senator Sławomir Izdebski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Przypomniałem sobie, że podczas poprzedniej części posiedzenia komisji padła propozycja z sali odnośnie do art. 15 ust 2, który mówi, że: „Na poczet opłaty dostawca hurtowy jest obowiązany do wnoszenia zaliczki w wysokości 30 gr za każdy kilogram mleka przeliczonego na mleko o indywidualnej reprezentatywnej zawartości tłuszczu” itd., itd. I była propozycja, aby w związku z tym, że Polska tej kwoty, która została wynegocjowana, nie przekroczy, zwolnić dostawców z tych opłat. Chcę prosić o ustosunkowanie się do tej propozycji i zaakceptowanie jej przez Wysoką Komisję.

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Wysoka Komisjo, popieram propozycję, którą przedłożył kolega Izdebski – prezydium uzgodniło, że to jest istotne, tak więc bardzo proszę o przegłosowanie tej poprawki. Jestem za.

*(Starszy Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Może jeszcze pan minister...)*

Pan minister chyba nie może mieć innego zdania. *(Wesołość na sali)* Ma? Niech tylko spróbuje.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Józef Pilarczyk:**

Mnie się wydaje, że ta ustawa jest docelowa, a to jest taki zapis dla zasady, bo praktycznie taka sytuacja nie wystąpi.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

No tak, tylko że ta ustawa będzie obowiązywać w dłuższym przedziale czasu, na tym etapie, kiedy...

*(Rozmowy na sali)*

*(Senator Józef Dziemdziela: Jeżeli można, Panie Przewodniczący... Mogę?)*

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Oczywiście, oczywiście. Bardzo proszę.

**Senator Józef Dziemdziela:**

Ja myślę, że to jest przepis taki trochę wybiegający do przodu i wprowadzenie go będzie jak gdyby pewnym obostrzeniem dla producentów mleka. Wydaje mi się, zapisany teraz, nie wzbudzi kontrowersji, bo nikt nie będzie tego płacił, ale w przyszłości będzie dyscyplinował hodowców. Ja nie jestem za jego skreśleniem, bo wprowadzenie go później, może już nie przez nas, tylko przez naszych następców, będzie bardzo trudne. Wtedy, kiedy będą te przekroczenia, będziemy szukali jakiegoś mandatu. Tymczasem należy go wprowadzić dużo wcześniej, kiedy tego zagrożenia jeszcze nie ma. Ja jestem przekonany, że ten zapis jest dobry, a że będzie niewykorzystywany przez rok czy dwa, jak tutaj mówili producenci... no i dobrze – za to w trzecim roku każdy będzie wiedział, że coś takiego nad nim wisi. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Dziękuję bardzo.

Mnie się wydaje, że znajdziemy jakąś formułę. Sekundę.

Kolega przedstawiciel Agencji Rynku Rolnego, bardzo proszę o zabranie głosu. Informacja na pewno jest potrzebna.

**Doradca Prezesa Agencji Rynku Rolnego Maciej Fedak:**

Panie Przewodniczący, ja chcę się przychylić do tego głosu, że jest to zapis dyscyplinujący i jak gdyby pokazujący skutki niektórych działań rolników indywidual-

nych, którzy niebawem otrzymają kwoty mleczne. Jest też pewne niebezpieczeństwo. Unia Europejska aktualnie debatuje nad zmianą ustawodawstwa, również w zakresie kwotowania produkcji mleka, i ono staje się coraz bardziej restrykcyjne. Nakłada ono bowiem na krajowy budżet obowiązek uiszczenia tej opłaty, nawet jeżeli podmioty skupujące nie ściągnęły pieniędzy od tych, którzy faktycznie powinni je zapłacić, czyli od rolników. Oznacza to, że jeżeli zniesiemy te zaliczki i nie przyzwyczaimy ludzi do nich, to za kilka lat możemy mieć problem budżetowy, Szanowni Państwo – jeżeli nawet nie będą wchodziły tu w grę środki wprost z budżetu, to po prostu nie będzie refundacji z Unii Europejskiej na poniesione wydatki, co w zasadzie na to samo wyjdzie. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Dziękuję bardzo.

Wyjaśnienia były zasadne. Ja jednak myślałem, że potrafimy znaleźć jakąś formułę i uprawnimy Agencję Rynku Rolnego do tego, żeby w okresie niewykorzystywania tych możliwości, które mamy, ewentualnie nie ściągała tych zaliczek. Ale jeśli...

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk: Panie Przewodniczący, mam jedną uwagę.)*

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Józef Pilarczyk:**

To jest nowy przepis i on funkcjonuje... A pan senator zapewne zwrócił na to uwagę dlatego, że zostało wprowadzonych kilka drobnych zmian w art. 15 ust. 1, ale ust. 2 jest nietknięty.

*(Wypowiedzi poza mikrofonem)*

Aha, przepraszam, zapisano kilogramy zamiast litry i dlatego jest nowe brzmienie tego przepisu. Przepraszam, ale była też zmiana w ust. 2. Tak więc co do zasady ten przepis już obowiązywał, ale w pierwszych latach po naszym wejściu do Unii on zapewne nie będzie stosowany, bo tę nadwyżkę mamy dużą. Proszę jednak o zachowanie go, po to, żeby była zgodność z prawnymi regulacjami unijnymi. Nie będzie to żadna uciążliwość dla producentów.

*(Starszy Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Wniosek nie był zgłoszony formalnie, więc...)*

**Senator Sławomir Izdebski:**

Ja go wycofuję.

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Rozumiem. Wniosek został wycofany, więc nie będziemy głosowali za jego odrzuceniem. Dziękuję.

Proszę bardzo.

**Starszy Referent do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to ja jeszcze raz przytoczę po kolei wszystkie uwagi, które zgłaszałem, i jeżeli Wysoka Komisja wyrazi chęć i wolę przejęcia tych poprawek i ich przegłosowania, to bardzo o to proszę. Dobrze?

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Dobre rozwiązanie. Oczywiście. Sekundę.

Kto z nas przejmie poprawki pana mecenas?

*(Starszy Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Chyba sprawozdawca.)*

*(Senator Andrzej Anulewicz: Ale komisja nie ustaliła jeszcze sprawozdawcy.)*

No ale ja myślę, że ponieważ naszym specjalistą z tej dziedziny jest kolega Anulewicz, więc on przyjmie obowiązki sprawozdawcy, proponuję też, aby przejął on poprawki pana mecenas. Dziękuję.

*(Starszy Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Dziękuję, Panie Przewodniczący. Można?)*

Tak, bardzo proszę.

**Starszy Referent do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Pierwsza moja poprawka ma na celu ujednoczenie terminologii ustawy. W zmianie trzeciej lit. d w art. 1, dotyczącej art. 4 ust. 5, wyraz „kwota” zastępuje się wyrazami „krajowa kwota mleczna”.

*(Głos z sali: Słusznie.)*

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

No to głosujemy.

Kto jest za? (6)

Jednogłośnie „za”.

**Starszy Referent do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Taka sama poprawka dotyczy art. 4 ust. 6.

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Kto jest za? (6)

Jednogłośnie „za”.

**Starszy Referent do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna moja poprawka dotyczy zmiany szóstej w art. 1, odnoszącej się do art. 6. Proponuję, aby ust. 2 w art. 6 otrzymał brzmienie: „Dostawcy bezpośrednio, który nie posiada dowodów sprzedaży potwierdzających wprowadzenie do obrotu w roku referencyjnym mleka lub przetworów mlecznych przeznaczonych do bezpośredniego spożycia, indywidualną kwotę mleczną przyznaje się w wysokości proporcjonalnej do ilości krów posiadanych w gospodarstwie rolnym”.

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Pan minister ma jakieś uwagi?

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk:*

Bardzo dobre. Głosujemy.)

Kto jest za? (6)

Dziękuję.

Jednogłośnie „za”.

**Starszy Referent do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna moja poprawka dotyczy zmiany dziewiątej w art. 1, odnoszącej się do art. 7a. Proponuję, aby w ust. 2 w art. 7a wyrazy „wiarygodnych wyników badań zawartości tłuszczu i białka w mleku w laboratoriach” zastąpić wyrazami „w laboratoriach wiarygodnych wyników badań zawartości tłuszczu i białka w mleku”.

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Kto jest za? (6)

Dziękuję.

Jednogłośnie „za”.

**Starszy Referent do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna moja poprawka dotyczy zmiany dwunastej w art. 1, odnoszącej się do art. 9a ust. 1. Moim zdaniem, wyrazy „są składane przez tych dostawców w terminie od dnia 1 stycznia 2004 r.” należy zastąpić wyrazami „mogą być składane przez tych dostawców od dnia 1 stycznia 2004 r.”.

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Zgoda. Słuszna uwaga.

Kto jest za? (6)

Jednogłośnie „za”.



**Starszy Referent do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna moja poprawka dotyczy zmiany czternastej w art. 1, odnoszącej się do art. 10a. Aha, ja się pytałem i nie uzyskałem odpowiedzi na pytanie, czy do katalogu podmiotów, które uzyskają indywidualną kwotę mleczną, nie należałoby wpisać właścicieli gospodarstw rolnych, z którymi są zawarte umowy dzierżawy bądź inne umowy przenoszące prawo własności w sposób zależny.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk: Ja bym poprosił o zabranie głosu pana dyrektora.*)

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Bardzo proszę, Agencja Rynku Rolnego.

**Doradca Prezesa Agencji Rynku Rolnego Maciej Fedak:**

Dziękuję.

Szanowna Komisjo!

Wydaje mi się, że gdzieś na etapie opracowań pojawił się nawet taki zapis, ale wtedy dyskusja poszła w tym kierunku, że kwota mleczna przyznawana jest na podstawie wniosku składanego przez indywidualnego producenta mleka. Obecnie te wnioski mogą składać dzierżawcy, czyli jest taka sytuacja, że indywidualną kwotę mleczną dostaje dzierżawca, a nie właściciel.

W momencie wygaśnięcia umowy dzierżawy prawo do tej kwoty, którą posiadał dzierżawca, byłoby jak gdyby automatycznie przenoszone na właściciela gospodarstwa, i to niekoniecznie po złożeniu przez niego jakiegokolwiek dokumentu, niekoniecznie też wiedząc, czy on jest tą kwotą tak naprawdę zainteresowany. I stąd pojawił się zapis, że ta kwota przechodzi do rezerwy. Ale to nie oznacza, że właściciel gospodarstwa nie może uzyskać tej kwoty – przeciwnie, jeżeli złożą wniosek, to otrzyma ją w pierwszej kolejności. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Proszę, pan minister.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Józef Pilarczyk:**

Przepraszam za polemikę, ale ja sobie wyobrażam taką sytuację. Jest teraz dzierżawca mienia PGR – składa wniosek i dostaje kwotę mleczną. Potem kończy mu się umowa dzierżawy i ta kwota przechodzi do krajowej rezerwy, a Agencja Nieruchomości Rolnej zostaje z oborami i hektarami, ale bez kwoty. Krajowa komisja ustali zasady, ale nie wiadomo, czy uwzględni takie sytuacje. No i nowy dzierżawca wydzierżawi na przykład obory i krowy, ale nie będzie miał przyznanej kwoty mlecznej, a więc będzie musiał te krowy zlikwidować. Ja się obawiam takiej sytuacji, Panie Dyrektorze.

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Proszę bardzo.

**Doradca Prezesa Agencji Rynku Rolnego Maciej Fedak:**

Proszę państwa, nie mam przed sobą tych dokumentów, ale ta sprawa była już przedmiotem rozważań Trybunału Sprawiedliwości w Unii Europejskiej i nasza agencja dysponuje orzeczeniem, które mówi, że w takim wypadku właściciel ma prawo pierwokupu kwoty. A więc wydaje mi się, że taka sytuacja jest niemożliwa. Ale jeżeli państwo uważacie, że na wszelki wypadek lepiej się zabezpieczyć i włączyć do ustawy taki zapis, to patrząc z punktu widzenia Agencji Rynku Rolnego i zasad administrowania kwotami mlecznymi, nie wnoszę sprzeciwu. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

**Starszy Referent do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Ja chcę powiedzieć jeszcze kilka zdań. Zostało powiedziane, że dopiero dzierżawca występuje z wnioskiem o przyznanie indywidualnej kwoty mlecznej. A przecież może być tak, że gospodarstwo będzie dzierżawione wraz z przyznaną indywidualną kwotą mleczną. Z ustawy nie wynika, że dzierżawi się tylko gospodarstwo rolne, bez kwoty – przecież można wydzierżawić je razem z kwotą. A po wygaśnięciu umowy dzierżawy indywidualna kwota mleczna pozostawałaby przy dzierżawcy, a nie przy właścicielu.

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk: Ja myślę, że uwaga pana mecenasa jest zasadna.)*

*(Głos z sali: Ja też.)*

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Proszę państwa, głosujemy nad poprawką kolegi Mariana Kozłowskiego w tej sprawie.

Kto jest za? (6)

Dziękuję bardzo.

Jednogłośnie „za”.

Proszę bardzo.

**Starszy Referent do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna moja poprawka dotyczy zmiany osiemnastej w art. 1, odnoszącej się do art. 14 ust. 4. Moim zdaniem, wyraz „powiększa” powinien zostać zastąpiony wyrazem „powiększają”.

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk: Zgoda.)*

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Kto jest za? (6)  
Dziękuję.  
Jednogłośnie „za”.

**Starszy Referent do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna moja poprawka, już ostatnia, dotyczy zmiany trzydziestej pierwszej w art. 1, odnoszącej się do art. 33. Moim zdaniem, pkt 1 w art. 33 ust. 1 powinien brzmieć: „mleka spożywczego z dodatkami lub bez dodatków smakowych oraz mleka fermentowanego z dodatkami lub bez dodatków smakowych spożywanych przez uczniów szkół podstawowych i gimnazjów”. Dziękuję.

*(Brak nagrania)*

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Proszę państwa, kto jeszcze ma jakieś pytania?  
Kolega Izdebski. Bardzo proszę.

**Senator Sławomir Izdebski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Tak długo dyskutujemy i pojawiło się tak wiele artykułów, że niedokładnie pamiętam... W każdym razie chodzi o termin składania sprawozdania przez prezesa Agencji Rynku Rolnego i o kontrowersje, które w związku z tym się pojawiły – to jest art. 2 naszej ustawy: „Osoby fizyczne, osoby prawne i jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej prowadzące produkcję mleka w posiadanych gospodarstwie rolnym i wprowadzające do obrotu mleko przeznaczone do bezpośredniego spożycia złożą wnioski o przyznanie indywidualnej kwoty mlecznej, o których mowa w art. 6 ustawy wymienionej w art. 1, do dnia 30 listopada 2003 r”.

Sprawozdanie zaś miało być złożone przez prezesa również do 30 listopada, jak rozumiem. I chyba pan poseł Krutul zwracał uwagę, że trzeba by ten termin wydłużyć do dnia 15 następnego miesiąca, czyli o dwa tygodnie. Proszę o wyjaśnienie tej sprawy.

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Proponuję wydłużyć ten przepis, żeby ten Krutul cholerny podczas posiedzenia Sejmu nie podważał czego innego.

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk: Dostawcy hurtowi, wnioski o przyznanie...)*

*(Głos z sali: Panie Ministrze, chodzi o art. 4a, a tamto odnosi się do art. 2, trzeba uregulować to, co było w art. 2, jeżeli mamy...)*

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk: Co art. 4a?)*

(*Głos z sali:* Tu, art. 4a w uchwalonej ustawie, że do dnia 30 listopada. To dotyczy sprawozdania, a tamto – przedłużenia.)

**Starszy Referent do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Nie możemy przedłużać tych terminów w przepisach przejściowych. Powinno to być zrobione w ustawie matce, czyli w art. 6 ust. 5. Gdybyśmy to wprowadzili w przepisach przejściowych, to zaszłaby taka paradoksalna sytuacja, że w jednej ustawie byłyby dwa różne terminy odnoszące się do tej samej sprawy, jeden – 31 października, a drugi...

(*Senator Sławomir Izdebski:* Ale możemy to zrobić dzisiaj.)

Wydaje mi się, że możemy to zrobić.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk:* Przepraszam. I trzeba to skoordynować z art. 4a...)

**Senator Sławomir Izdebski:**

Ale chwileczkę, przepraszam, że wejść panu w słowo. Bo rozumiem, że w ustawie matce terminem składania wniosków był 30 października. W wersji sejmowej ustawy, jak rozumiem, dokonano jego zmiany na 30 listopada. Ale 30 listopada był również terminem przydzielonym prezesowi Agencji Rynku Rolnego na złożenie sprawozdania. I o tym właśnie mówił pan minister, że to jest troszeczkę nie tak. No bo jeżeli rolnicy mają składać wnioski do 30 listopada i do tego samego dnia ma być zdane sprawozdanie, no to przecież to jest fizycznie niemożliwe. A więc dla prezesa agencji, tylko i wyłącznie dla niego, trzeba ten termin przedłużyć co najmniej o dwa tygodnie, po prostu po to, żeby miał czas na przygotowanie się do tego sprawozdania.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Józef Pilarczyk:**

A więc powinna być zmiana w art. 4a, w którym powinniśmy zapisać, że „prezes agencji do dnia 15 grudnia 2003 r. pisemnie informuje”. Należałoby również zmienić art. 6 ust. 5 i zapisać w nim, że wnioski o przyznanie kwoty mlecznej dostawcy hurtowi złożą w terminie do 31 października 2003 r., a dostawcy bezpośredni – do 30 listopada. Aha, i wtedy...

**Starszy Referent do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

W takim układzie art. 2 jest niepotrzebny, bo byłoby to dublowanie przepisów.  
(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk:* Dobrze. Tak, art. 2 trzeba wyrzucić.)

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Dobrze, proszę państwa. Kto jest za skreśleniem art. 2? (5)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję.

Proszę przedstawić ostateczne brzmienie art. 4a i art. 6 ust. 5.

**Starszy Referent do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

„Dostawcy hurtowi złożą w terminie do 31 października 2003 r. wnioski o przyznanie im indywidualnych kwot mlecznych do dyrektorów terenowych agencji właściwych ze względu na położenie gospodarstwa rolnego, w którym prowadzona jest produkcja mleka. Dostawcy bezpośredni – przepraszam, ale muszą to dopiero sformułować – złożą te wnioski w terminie do 30 listopada 2003 r.”.

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Proszę państwa, możemy podjąć decyzję, że merytorycznie ma być tak i tak, a państwo to stylistycznie dopracują. Ja bym prosił, żebyśmy przyjęli poprawkę sformułowaną przez pana mecenas.

Kto jest za? (6)

Dziękuję.

Jednogłośnie „za”.

**Starszy Referent do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Teraz będziemy głosować nad poprawką do art. 4a. Zdanie wstępne będzie brzmiało w ten sposób: „Prezes agencji do dnia 15 grudnia 2003 r. pisemnie informuje ministra właściwego do spraw rynków rolnych”...

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

To bardzo dobra poprawka umożliwiająca właściwe funkcjonowanie...

Kto jest za tą poprawką, proszę państwa? (6)

Dziękuję.

Jednogłośnie „za”.

Proszę państwa, sprawozdawcą... Aha, jeszcze...

**Starszy Referent do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Jeszcze jedna uwaga, jeśli można, Panie Przewodniczący. Proszę o formalne przegłosowanie poprawki do art. 3, w której proponowałem, aby wyrazy „art. 7 ust. 3” zastąpić wyrazami „art. 7 ust. 1”.

**Zastępca Przewodniczącego Janusz Lorenz:**

Głosujemy.

Kto jest za? (6)

Dziękuję bardzo.

Jednogłośnie „za”.

Proszę państwa, a teraz przegłosujemy całość.

Kto jest za dotychczasowymi ustaleniami? (6)

Dziękuję bardzo.

Jednogłośnie „za”.

Proszę państwa, na sprawozdawcę komisji został wyznaczony kolega Anulewicz, z czego bardzo się cieszy, jak widać, bo aż mu okulary opadły.

Wnioskodawcy to kolega Izdebski, Bartos, Kozłowski.

*(Głos z sali: I Lorenz.)*

No tak. Dziękuję bardzo.

Kończymy posiedzenie komisji.

Dziękuję serdecznie.

Proszę państwa, żadnego posiedzenia komisji nie opuścił pan profesor Kozłowski, to jest dzielny człowiek. Dziękuję serdecznie.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 39)*



Kancelaria Senatu

Opracowanie: Małgorzata Radecka

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851